



DZIŚ SPECJALNY PORADNIK

CZYM JEST „KOPERTA BEZPIECZEŃSTWA” JAK ZABEZPIECZYĆ SPRAWY BANKOWE NA WYPADEK ŚMIERCI?

Nr ISSN 2353-6160

Nr indeksu 350-028



www.dziennikbałtycki.pl

Nr 198 (24 860) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 27.08.2026

81
lat

Dziennik Bałtycki

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

**Metropolia**

Między
„skansenem”,
a „wspólnym
stołem”

W związek przeobrazi się stowarzyszenie Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, zrzeszające 61 samorządów – gmin i powiatów
– Str. 4

Kościerzyna

Podrzucasz
śmieci? Możesz
być w ukrytej
kamerze

Myślisz, że nikt nie widzi, jak zostawiasz starą kanapę przy śmietniku? Możesz się zdziwić. Kościerzyna montuje fotopułapki
– Str. 5

Zawody Rowerkowe dla Dzieci.

Tym razem wydarzenie po raz pierwszy odbędzie się w Luzinie!
– Str. 6

Medal Wolności Słowa.

Europejskie Centrum Solidarności będzie w najbliższy piątek gospodarzem Gali Medalu Wolności Słowa
– Str. 2



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

Region

Czy w Miastku dojdzie do referendum? W tle sprawa tamtejszego szpitala

E. Łosińska, A. Kowalski

To może być polityczne trzęsienie ziemi w Miastku. Oficjalnie rozpoczęto procedurę referendum w sprawie odwołania burmistrza i Rady Miejskiej. Teraz inicjatorzy tych działań ruszają po podpisy mieszkańców.

Komisarz wyborczy potwierdził, że zawiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania burmistrza Jerzego Wójtowicza oraz Rady Miejskiej w Miastku spełnia wymogi ustawowe. Teraz inicjatorzy muszą zebrać podpisy mieszkańców.

Jakby tego było mało, dziś o godzinie 17 mieszkańcy spotkają się przed Szpitalem Miejskim w Miastku i stamtąd ruszą ulicami miasta. Organizatorzy marszu podkreślają, że będzie to pokojowa forma protestu i okazja do wyrażenia sprzeciwu wobec sytuacji, w jakiej znalazła się miejska lecznica.

Oczywiście, samo potwierdzenie prawidłowości zawiadomienia nie oznacza jeszcze, że referendum się odbędzie. Inicjatorzy mają teraz 60 dni na zebranie wymaganej liczby podpisów mieszkańców. Wniosek musi poprzeć co najmniej 10 procent uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy Miastko. Inicjatorzy już zapowiadają rozpoczęcie zbiórki podpisów.

„Chcemy jasno powiedzieć jedno: to referendum nie jest kalkulacją polityczną ani pytaniem o to, »co to da«. To jest nasz, mieszkańców, głos. Głos ludzi, którzy mają prawo powiedzieć: DOŚĆ” – pisze Marcin Zwierzchowski, pełnomocnik inicjatywy referendalnej. „Mamy prawo nie zgadzać się na sposób, w jaki jesteśmy trakto-



FOT. M. SOWISKO

Jerzy Wójtowicz, burmistrz Miastka. To jego chcą odwołać inicjatorzy referendum

wani. Mamy prawo sprzeciwiać się decyzjom i działaniom władz, z którymi się nie zgadzamy. Mamy prawo oczekiwać transparentności, szacunku, dialogu i odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Nie chcemy władzy, która uważa, że mieszkańcy mają tylko przyjąć wszystko do wiadomości i milczeć” – dodaje Zwierzchowski.

Trudno mówić o obecnej sytuacji w Miastku bez wspomnienia o szpitalu. Placówka praktycznie przestała funkcjonować, kolejne świadczenia i działalności były zawieszane, pracownicy miesiącami czekają na wynagrodzenia, a zadłużenie sięga około 40 mln zł. Zgłoszono również zamiar zwolnień grupowych obejmujących 181 pracowników zatrudnionych na umowę o pracę. Właściciel szpitala złożył wniosek o ogłoszenie

jego upadłości. Dla mieszkańców oznacza to nie tylko problem finansowy miejskiej spółki. To przede wszystkim pytanie o przyszłość opieki zdrowotnej w mieście. Coraz więcej osób pomocy musi szukać poza Miastkiem.

Kryzys szpitala stał się więc jednym z najmocniejszych argumentów w debacie o odpowiedzialności lokalnych władz. Inicjatorzy referendum przekonują jednak, że lista powodów, dla których chcą poddać władzę ocenie mieszkańców, jest szersza.

Zwolennicy referendum podkreślają, że nie chcą nikogo zstraszać ani uciszać. Chcą natomiast wykorzystać procedurę przewidzianą prawem.

„Władza publiczna jest dla mieszkańców, a nie mieszkańcy dla władzy” – podkreśla Marcin

Zwierzchowski w swoim oświadczeniu. „Jeżeli mieszkańcy czują, że ich głos jest ignorowany, mają demokratyczne narzędzia, aby ten głos wyrazić. Referendum jest jednym z nich. Nie będziemy nikogo straszyć. Nie będziemy nikogo uciszać. Nie będziemy prowadzić wojny z mieszkańcami, którzy mają inne zdanie. Będziemy korzystać z prawa”.

Zdaniem Zwierzchowskiego referendum ma dać mieszkańcom możliwość jasnego opowiedzenia się, czy akceptują sposób sprawowania władzy w Miastku.

– Taka jest wola mieszkańców – komentuje sytuację Jerzy Wójtowicz, burmistrz Miastka. – Trzeba się tylko zastanowić, co dalej. Co zmieni referendum?

– Str. 3

POLECAMY**JUTRO: Nowy rok szkolny na cyfrowym detoksie SOBOTA: „Zemsta faraona” w podróży****27.08.2026****Czwartek****Dzisiaj imieniny obchodzą:** Monika, Cezary, Józef
Telefon alarmowy: 112**KALENDARIUM****Świat****1955: Ukazało się pierwsze wydanie Księgi Rekordów Guinnessa.**

Pomysł na księgę rekordów narodził się po sporze Sir Hugh Beavera, szefa browaru Guinness, z towarzyszami polowania o to, który ptak łowny jest najszybszy w Europie. Odpowiedzi nie znalazł w żadnej dostępnej książce. W 1954 roku zlecił więc bliźniakom Norrisowi i Rossowi McWhi terom opracowanie zbioru faktów, który miał rozstrzygać podobne spory w pubach. Pierwsza edycja liczyła 198 stron i miała nakład 50 tys. egzemplarzy. Do końca roku stała się bestsellerem w Wielkiej Brytanii. Pomysł, początkowo pomyślany jako narzędzie promocyjne Guinnessa, szybko przerodził się w samodzielny fenomen wydawniczy. Co ważne, rekordy nie były traktowane wyłącznie jako ciekawostki – miały być możliwie precyzyjnie udokumentowane i weryfikowane. Jest jednak istotna rozbieżność w dacie: oficjalne materiały Guinnessa podają zarówno 27 sierpnia 1955 r. jako oficjalną datę publikacji, jak i 3 października 1955 r. w internetowym archiwum pierwszego wydania.

Świat**1975: Zdetronizowany ostatni cesarz Etiopii Hajle Sellasje został zamordowany.**

Po obaleniu monarchii we wrześniu 1974 roku Hajle Sellasje (także: Syllasje) został zatrzymany przez wojskowy Komitet Koordynacyjny, znany jako Derg. Nie zatrzymano go za konkretne przestępstwo i nigdy nie stanął przed sądem. Ostatnie miesiące życia spędził w areszcie w pałacu w Addis Abebie. Władza wojskowa pozbywała się kolejnych przedstawicieli dawnego reżimu, a w kolejnych miesiącach nasilały się represje. 27 sierpnia 1975 roku ogłoszono, że 83-letni były cesarz zmarł z przyczyn naturalnych. Późniejsze ustalenia wskazywały jednak, że został zamordowany. Jego szczątki odnaleziono w 1992 r. pod pałacową toaletą. W 2000 r. odbył się uroczysty pogrzeb, którego nie uznał ówczesny rząd Etiopii. Dla przeciwników był symbolem zacofania i nierówności, dla zwolenników – niepodległości Etiopii i afrykańskiej jedności. Dla rastafarian stał się postacią niemal mesjaniczną – symbolem boskości, czarnej dumy i wyzwolenia Afryki.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Dziennik
Bałtycki”

tel. 58 728 08 17
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

POGODA

dzisiaj
22°C/12°C



jutro
25°C/16°C



Redaktor naczelny
Maciej Sandecki
Z-ca redaktora naczelnego
Mariusz Leśniewski
Wydawca
Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbaltycki.pl

Polska Press
Makroregion Pomorze
Redakcja
ul. Poleże 3,
80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00
internet@dziennikbaltycki.pl
Prezes Makroregionu
Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy
Ewa Żelazko
Dyrektor marketingu
Robert Gromowski
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowisko Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

GDAŃSK**Medal Wolności Słowa dla kolejnych autorytetów. Piątkowy wieczór w ECS**

FOT. JAKUB STEINBORN

Weronika Mirowska, pomysłodawczyni Medalu Wolności Słowa, prezesa Fundacji Grand Press**Tomasz Chudzyński**

Europejskie Centrum Solidarności będzie gospodarzem Gali Medalu Wolności Słowa w najbliższy piątek. Po raz szósty Fundacja Grand Press nagrodzi postaci zasłużone dla wolności wypowiedzi w Polsce.

Piątkowego wieczoru w Gdańsku, do Mariana Turskiego, Mariana Poczobuta i wielu innych znamienitych postaci, dołączą kolejni laureaci Medalu Wolności Słowa. Fundacja Grand Press ustanowiła Medal Wolności Słowa „by honorować Polaków w wyjątkowy sposób zasłużonych dla wolności wypowiedzi, autorki i autorów najważniejszych przemówień, które mogły wpłynąć na świadomość Polaków, w trosce o promowanie mądrych słów w przestrzeni społecznej oraz wybitnych osób je głoszących, dojrzałą debatę publiczną oraz utrzymanie wolności słowa w Polsce”. W tym roku to już szósta odsłona Medalu.

– Medal Wolności Słowa wrósł w Gdańsk, w ECS, tak samo jak w serca ludzi, którzy wierzą w dobrą, otwartą, wolną i demokratyczną Polskę – podkreśla Weronika Mirowska, prezeska Fundacji Grand Press, pomysłodawczyni Medalu Wolności Słowa.

Zwycięzcy ogłaszani są w Gdańsku, w Europejskim Centrum Solidarności w przeddzień rocznicy Sierpnia 80.

– Mam wrażenie, że Medal Wolności Słowa wrósł w Gdańsk, w ECS, tak samo jak w serca ludzi, którzy wierzą w dobrą, otwartą, wolną i demokratyczną Polskę – podkreśla Weronika Mirowska.

Tu zaznaczmy, Medal jest przyznawany osobom fizycznym, obywatelkom/obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, w trzech kategoriach: Obywatel/ka, Instytucja oraz Media. Kryteria są jasne: Medal wręczany jest za osobistą, aktywną działalność na rzecz wolności słowa, krzewienia cnót obywatelskich, wartości demokratycznych oraz tolerancji. Medal mogą otrzymać

osoby angażujące się w działalność na rzecz dobra wspólnego, w tym: obywatelską, społeczną; naukową; kulturalną, artystyczną; dziennikarską, publicystyczną, ale także osoby walczące z przejawami cenzury, ograniczeniami dla wolności mediów oraz zgromadzeń.

W tym roku w kategorii Instytucja wskazani zostali: Dominika Bychawska-Siniarska (Uniwersytet Gdański), siostra Małgorzata Chmielewska (Fundacja Domy Wspólnoty Chleb Życia) oraz Fundacja w Stronę Dialogu. W kategorii Media z kolei Justyna Dobrosz-Oracz (TVP), Agnieszka Gozdyra (Polsat) i Leszek Jażdżewski (Liberté!). Natomiast w kategorii Obywatel/Obywatelka wskazani zostali: raper Bedoes 2115, Natalia Panченко (Fundacja Stand with Ukraine) i Joanna Szczepkowska.

– Nie sądzę, by kiedykolwiek zabrakło nam obywateli i obywateli, którzy będą poświęcali się działalności na rzecz dobra wspólnego. Im wszystkim będziemy za to dziękować – zaznacza Weronika Mirowska.

REGION

„Ostatni Dyżur” mieszkańców Miastka. Bez polityki

Edyta Łosińska, Andrzej Kowalski

Mieszkańcy Miastka organizują dzisiaj Marsz Milczenia „Ostatni Dyżur”, który ma być mocnym głosem przeciwko zamknięciu szpitala, ograniczeniu dostępu do opieki zdrowotnej i utracie miejsc pracy.

Hasło wydarzenia „Ostatni Dyżur” ma wymowny charakter, dla mieszkańców zamknięcie szpitala oznacza bowiem znacznie więcej niż problemy jednej miejskiej spółki. To utrata miejsca, które przez lata zapewniało opiekę medyczną, dawało zatrudnienie i było ważną częścią lokalnej społeczności.

„Wspólnie ponad podziałami”

Organizatorzy chcą, aby marsz zgromadził mieszkańców niezależnie od ich poglądów politycznych. Na plakacie wydarzenia znalazło się hasło: „Wspólnie ponad podziałami. Bez polityki”. To ma być przede wszystkim głos ludzi, którzy nie zgadzają się na utratę szpitala i chcą pokazać, że sprawa bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców nie jest im obojętna.

Uczestnicy mają przejść w ciszy. Właśnie milczenie ma być symbolem sytuacji, w której znalazło się Miastko – miasta pozbawionego własnego szpitala i stojącego przed poważnymi pytaniami o przyszłość opieki medycznej.



Mieszkańcy Miastka wyjdą na ulice, aby zaprotestować i pokazać władzom swoje emocje

„Przyjdźmy razem. Bez krzyku, bez agresji, bez awantur. W ciszy chcemy wyrazić nasz sprzeciw wobec tego, co dzieje się z naszym szpitalem i naszym miastem. To będzie nasz cichy głos. Głos mieszkańców, którym zależy” – informują organizatorzy.

Przejdą przez miasto

Zbiórkę zaplanowano 27 sierpnia o godz. 17 przed Szpitalem Miejskim w Miastku. Następnie uczestnicy przejdą ulicami miasta. Marsz

ma zakończyć się przy Urzędzie Miejskim. Mieszkańcy chcą w ten sposób powiedzieć jasno: nie zgadzają się na to, co dzieje się ze szpitalem i chcą, aby ich głos został usłyszany.

– Chodzi o brak transparentności, działań restrukturyzacyjnych czy niedopuszczanie nas do głosu na sesjach – mówiła w Weekend FM organizatorka marszu Wiesława Szukalska. – Na naszych oczach rozpada się kawał naszej historii, którą tworzyli nasi rodzice, nasi dziadko-

wie. To oni budowali ten szpital, kupowali cegielki. Jeśli nawet przejmą go inne podmioty, już nigdy nie będzie taki sam. Przez to mieszkańcy tracą bezpieczeństwo, ludzie tracą pracę. Jest to bardzo dużo osób.

Wydarzenie odbywa się w szczególnie trudnym dla Miastka momencie. Kryzys szpitala stał się jednym z najpoważniejszych w historii tego miasta. Mieszkańcy nie zamierzają pozostać jedynie obserwatorami – wychodzą na ulice, aby zaprotestować i pokazać swoje emocje.

– Straciliśmy dostęp do opieki zdrowotnej, to po prostu dramat. W tak dużym mieście praktycznie przestał działać szpital. Nie możemy zrobić nic więcej poza wyrażeniem swojego sprzeciwu. Jako mieszkańcy jesteśmy zdruzgotani tym, co wydarzyło się w Miastku – mówi Anna, mieszkanka Miastka.

Burmistrz pyta, co dalej

– Co zmieni referendum? – pyta Jerzy Wójtowicz, burmistrz Miastka. – Trzeba się zastanowić, co dalej. Są pewne kwestie rozpoczęte, które trzeba doprowadzić dalej, a referendum zatrzyma pewne procesy. Poza tym to są dodatkowe koszty dla gminy, no ale oczywiście uszanuję wolę mieszkańców, jeżeli referendum będzie skuteczne i przyjdą nowe wybory – zapewnia.

Jego zdaniem referendum nie jest przysłowiowym lekiem na całe zło i przypomina, że już kiedyś w Miastku odbyło się referendum.

– Dzisiaj co poniektórzy zmienili zdanie na ten temat – mówi Wójtowicz. – Stwierdzają, że szkoda, że wtedy do tego doszło. Pewne rzeczy powinny się wtedy zadziać, powinny mieć swoją kontynuację i dzisiaj byłibyśmy pewnie w innym miejscu. Także dzisiaj uważam, że to nie jest rozwiązanie. To nie jest lek, który przyniesie pozytywne zmiany. Podpisy pewnie uda się zebrać: to nie jest duża ilość, więc myślę, że nie będzie z tym problemów. Inną kwestią jest to, czy ludzie pójdą potem na referendum – konstatuje burmistrz.

GDAŃSK

„Wielki Bu” pozostanie w areszcie. Sąd nie zgodził się na pół miliona kaucji

Jacek Wierciński

Patryk M. ps. „Wielki Bu”, 36-letni zawodnik MMA z kryminalną przeszłością, oskarżony o udział w gangu, handlu kilogramami narkotyków i kradzieży, przekonuje, że jest niewinny i powinien opuścić areszt. Na razie sądu nie przekonał.

– W ciągu ostatnich lat kompletnie przebudowałem swoje życie i sami świadkowie prokuratury wskazują, że nie utrzymuję z nimi kontaktu, a mój sposób życia był przez nich wręcz wyśmiewany. Gdy oni przemycali narkotyki, ja pracowałem w domu dziecka. Gdy oni je produkowali, ja pracowałem z kliniką leczenia uzależnień. Gdy oni handlo-

wali, ja starałem się budować swoją karierę sportową i tworzyć szczęśliwą rodzinę. A teraz to oni cieszą się wolnością, a ze mnie prokurator robi wroga publicznego i naciska na przedłużanie mojego aresztu – przekonywał w oświadczeniu odczytanym przed sądem, nieprzyznający się do winy, Patryk M.

Słowa te padły podczas rozprawy w poniedziałek. W rozpoczętym tego dnia procesie, zatrzymany niemal rok wcześniej w Hamburgu i przekazany polskiemu śledczym 36-latek odpowiada za udział w kradzieży i oszustwie przy sprzedaży Audi Q7, międzynarodowej, zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się obrotem i produkcją narkotyków oraz (indywidualny) handel znacznymi ilościami marihuany i amfetaminy.

Karany wcześniej, nazywany „Wielkim Bu”, oskarżony, rozgłos zyskał biorąc udział w walkach MMA. Jednak jego rozpoznawalność znacząco podniosły opublikowane w kampanii wyborczej w sieci zdjęcia z Karolem Nawrockim. Ówczesny kandydat na prezydenta tłumaczył, że M. poznał w sali bokserkiej i nie wiedział o jego kryminalnej przeszłości.

Patryk M. i jego obrońca – adwokat Łukasz Isenko, twierdzą z kolei, że z powodu fotografii 36-latek padł ofiarą medialnej nagonki, a – kierowana przez członka rządzącej koalicji – prokuratura upiera się przy jego izolacji ze względów politycznych. Mecenasa starał się, by zamiast pobytu za kratami zastosować dozór policji, zakaz opuszczania kraju, zatrzymanie paszportu, zakaz kontak-

towania się ze świadkami, współoskarżonym i pokrzywdzonymi oraz zabezpieczenie majątkowe w kwocie 500 tysięcy złotych.

Prokurator Antoni Markocki z Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej tłumaczył tymczasem, że za przedłużeniem aresztu przemawia między innymi możliwość ucieczki, zagrożenie wysoką karą i prawdopodobieństwo mactwa.

To właśnie głos przedstawiciela oskarżenia przekonał sędzię Joannę Mierzwę-Dzięcielską z Sądu Okręgowego w Gdańsku. Na niejawnym,

Ta decyzja jest dla nas niezrozumiała w kontekście tej okoliczności, że wszyscy członkowie rzekomo istniejącej grupy przestępczej są na wolności

ŁUKASZ ISENKO
adwokat

zamkniętym także dla mediów, posiedzeniu wczoraj po południu ogłosiła ona postanowienie oznaczające, że na kolejne terminy rozpraw (pierwszy na początku października) „Wielki Bu” poczeka w izolacji.

– Ta decyzja jest dla nas niezrozumiała w kontekście tej okoliczności, że wszyscy członkowie rzekomo istniejącej grupy przestępczej są na wolności. Również osoby, na których ciążyą o wiele poważniejsze zarzuty niż na panu Patryku M. – powiedział „Dziennikowi Bałtyckiemu” tuż po ogłoszeniu postanowienia adwokat Łukasz Isenko.

– W obszernym uzasadnieniu swojego postanowienia sąd wskazał, że nadal uznaje za uzasadnione obawy mactwa procesowego ze strony oskarżonego oraz podejmowanie prób ucieczki i ukrycia się. Postanowienie sądu jest prawomocne – przekazał nam z kolei sędzia Mariusz Kaźmierczak, rzecznik Sądu Okręgowego w Gdańsku do spraw karnych.

METROPOLIA

Między „skansenem”, a „wspólnym stołem”

Radosław Konczyński

61 uchwał rad gmin i powiatów jest potrzebnych, by można było złożyć do rządu wniosek o utworzenie związku metropolitalnego w województwie pomorskim. Między innymi Rada Miasta Malborka podczas sesji w środę wyraziła pozytywną opinię w tej sprawie.

Przypomnijmy, że sama ustawa o związku metropolitalnym w województwie pomorskim, która weszła w życie pod koniec lipca br., dopiero otworzyła możliwość ubiegania się w Radzie Ministrów o utworzenie nowego podmiotu. W związek przeobrazi się obecnie istniejące stowarzyszenie Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, zrzeszające 61 samorządów - gmin i powiatów z Trójmiasta, części Kaszub, Kociewia, Powiśla i Żuław. Członkowie OMGGS podczas Walnego Zebrania, które odbyło się 20 sierpnia, podjęli uchwałę o przekształceniu się w metropolię.

Mechanizmy zabezpieczające

Teraz, aby związek powstał, należy złożyć formalny wniosek do ministra spraw wewnętrznych i administracji, ale najpierw potrzeba co najmniej 70 proc. pozytywnych opinii, wyrażonych w formie uchwał przez rady samorządów członkowskich. To już się dzieje. Poszczególne rady podejmują uchwały. Między innymi był to jeden z punktów programu sesji Rady Miasta Malborka, która odbyła się wczoraj. Była to okazja do dyskusji nad sensem tworzenia związku.

- Zostaliśmy wybrani bezpośrednio przez mieszkańców w wyborach demokratycznych. Mieszkańcy głosując na nas, wybierali osoby, które będą decydowały, jak ich miasto będzie wyglądało na przykład w zakresie transportu, w zakresie szeroko rozumianej ekologii, planowania, budowania dokumentów strategicznych. W mojej ocenie, w tej chwili my oddajemy narzędzia i tą naszą autonomię bezpośrednio do podmiotu, nazwijmy to, zewnętrznego, bo tak bym to mimo wszystko określał. Czy nie jest to pewien, delikatnie mówiąc, nietakt w stosunku do naszych wyborców? - pytał Tomasz Klonowski.

Radny chciał wiedzieć m.in., jaką składkę do budżetu metropolii będzie płaciło miasto, ile osób docelowo będzie zatrudnionych na etatach w organach związku, w jaki sposób będą one wybierane, a także czy w organach będą zasiadali byli samorządowcy.



Radny Tomasz Klonowski nie chciałby, żeby Malbork w związku metropolitalnym stał się skansenem

- Bo wielu mieszkańców mówi do mnie wprost: „Ja to widzę tak, że kończą się dwukadencyjności dla wielu wójtów, burmistrzów i tak dalej, i powstaje metropolia, która będzie etatową przechowalnią dla tych właśnie osób”. Ja zakładam, że tak nie będzie, ale chciałbym poznać, jakie są mechanizmy zabezpieczające, żeby tak właśnie to nie wyglądało - mówił Tomasz Klonowski.

Radny podzielił się też obawami, że miasto może stać się „skansenem”.

- Młodzi wyjeżdżają do Trójmiasta do pracy, tam idzie biznes i tak dalej. To, jak ma wyglądać metropolia, ma być uchwalane i planowane na poziomie, mówiąc kolokwialnie, Gdańska. To jaką my mam pewność, że tam nie zapadnie decyzja: „Malbork jest piękny, jest tutaj zielono, jest tutaj zamek, to zrobmy sobie skansen z tego Malborka. Niech tam nie będzie żadnych nowych zakładów pracy”. Jakie jest zabezpieczenie, jeżeli większość gmin przegłosuje, że tak właśnie ma ta strategia wyglądać? - pytał Tomasz Klonowski.

Burmistrz Marek Charzewski odparł, że metropolia jest „zbiorem samorządów, które muszą pewne rzeczy ustalić”.

- Nie ma tak, że Gdańsk, Gdynia będą same coś ustalały. Ustawowo proporcjonalnie 40 procent środków musi trafić do tych miast i gmin, które nie są na prawach powiatu. To jest zabezpieczenie dla mniejszych samorządów - mówił burmistrz.

To, jak ma wyglądać metropolia, ma być uchwalane i planowane na poziomie, mówiąc kolokwialnie, Gdańska

MAREK CHARZEWSKI
burmistrz Malborka

Z kolei odpowiadając na wątpliwości radnego Dariusza Kowalczyka, wójt zapewnił, że „decyzje będzie podejmował związek, czyli my, i Malbork nie da się zmarginalizować”. Zapewnił też radnego Klonowskiego, że nie wybiera się do organów związku, gdy skończy mu się kadencja w samorządzie.

Jedna z najważniejszych decyzji obecnej kadencji

Radna Dorota Raczkowska przypomniała o rankingu PAN z 2024 roku, w którym Malbork został ujęty jako jeden z ośrodków miejskich zagrożonych utratą funkcji społeczno-gospodarczych.

- Tak jak Słupsk, Lębork, Kwidzyn i Chojnice. To miasta, które są mocno na obrzeżach i to jest pewna prawidłowość. Chcemy przystąpić do związku, który chce się równolegle rozwijać, czyli największe miasta chcą wesprzeć inne miasta w jednolitym rozwoju, i który chce w pierwszej kolejności postawić na transport. Codziennie stojąc na peronie i jadąc do Gdańska do pracy, mamy tę samą myśl: ten nieszczęsny transport. Jeżeli tylko do tego doprowadzi metropolia i jeżeli będziemy mogli jeździć tam zarabiać i tu wracać wydawać, to już będą korzyści - mówi Dorota Raczkowska.

Jak dodała radna, warto usiąść do stołu, przy którym stoi 61 krzesel.

- Jestem gotowa dać burmistrzowi taki mandat, tylko ważne jest komunikowanie tego mieszkańcom. Słyszę głosy w mieście, że Malbork będzie utrzymywał Gdańsk. Mam nadzieję, że konsultacji będzie wiele, żeby mieszkańcy zrozumieli, że to jest korzyść. Jestem całym sercem za metropolią, a dla Malborka to jest święto samorządności - stwierdziła radna Raczkowska.

Radny Paweł Dziwosz uznał, że to „jedna z najważniejszych decyzji obecnej kadencji”.

Związek nie ma być dodatkowym urzędem, gdzie przychodzimy z prośbą. My jesteśmy po to, żebyśmy współpracowali

MACIEJ WARSZAWSKI
wiceprezes zarządu OMGGS

- Jak każda, ma swoje szanse i zagrożenia. Duża odpowiedzialność ciąży na obecnym władarzu, ale także na przyszłym. Zgodzę się, że powinno być więcej konsultacji, każdy powinien mieć prawo się wypowiedzieć. Stajemy przed decyzją, która nie jest łatwa. Ale jak sobie wyobrażamy być poza takim dużym graczem jak związek i ktoś będzie decydował o nas za nas, bez nas? Tam nie idziemy po to, żeby wyszarpywać dla siebie, tylko żeby Pomorze mogło się rozwijać. Wielu z nas dojeżdża do Trójmiasta, wielu pracuje. Ucieszymy się, jak będzie rozwijał się cały region - mówi Paweł Dziwosz.

Radna Bożena Piątkowska ma mieszane uczucia.

- Sama idea - tak, natomiast jak to będzie wyglądało w rzeczywistości - mam wątpliwości. Obawiam się, że ankieta, którą teraz mogą wypełniać mieszkańcy, jest za trudna. My też nie jesteśmy alfą i omegą, dlatego uważam, że konsultacje społeczne są planowane stosunkowo późno (w Malborku dopiero w październiku - red.). Nie mam odwagi na sto procent być przekonana, że związek przyniesie nam korzyści. Znając stan finansów naszego państwa, jestem pełna obaw, że przystąpienie jest dobre - martwi się Bożena Piątkowska.

Radni dowiedzieli się, że zarząd metropolii będzie powoływany przez Zgromadzenie Ogólne na 5-letnią kadencję. Jego członkowie będą zatrudnieni na etat na tych samych zasadach jak członkowie Za-

rządu Województwa. Trudno powiedzieć, ile osób będzie pracowało w nowym urzędzie metropolitalnym, ale porównując do metropolii śląskiej - tam jest ok. 200 pracowników. Do tego trzeba dodać zarząd transportu metropolitalnego, porównywalny pod względem zatrudnienia.

To nie będzie kolejny urząd

Związek będzie się utrzymywał z udziału w podatku od osób fizycznych, a także ze składek samorządów. Przykładowo Malbork w przyszłym roku będzie musiał zapłacić 80 tys. zł, a docelowo składka ma wynosić ok. 350 tys. zł rocznie.

- Związek nie ma być dodatkowym urzędem - marszałkowskim, wojewódzkim, gdzie przychodzimy z prośbą. My jesteśmy po to, żebyśmy współpracowali. Większy ma większe możliwości, żeby zadziałać czy to na poziomie województwa, czy ministerstwa, gdy inwestycja z punktu widzenia metropolii jest strategiczna. Generalnie chodzi o współpracę. Natomiast zarząd jest organem wykonawczym, który ma te decyzje, które państwo władarze wskażą, wcielić w życie. Skąd środki? Duża pula z pół procenta z tzw. puli rządowej. Nawet jeżeli pójdzie na transport większość, to i tak zostaje 100-150 mln zł do zagospodarowania. To i tak jest więcej niż obecne stowarzyszenie otrzymuje w ramach ZIT metropolitalnego. Chodzi o współpracę 61 samorządów przy tworzeniu strategii rozwoju ponadlokalnego. Tu pozostaje kwestia określenia, jak metropolia będzie wybierać te przedsięwzięcia - wyjaśnia Maciej Warszawski, wiceprezes zarządu OMGGS.

Stowarzyszenie jeszcze istnieje. Obecnie trwa proces podejmowania uchwał z opiniami przez poszczególne władze samorządowe. Następnie Rada Miasta Gdańska, jako miasto wojewódzkie, przyjmie za około miesiąca uchwałę w sprawie w sprawie skierowania do MSWiA wniosku o utworzenie związku.

- Trudno mi powiedzieć, czy rząd będzie potrzebował miesiąc na wydanie rozporządzenia, czy dwa miesiące, ale żeby mógł zacząć swoją procedurę, to musi otrzymać od nas wniosek - wyjaśnia Michał Glaser, prezes OMGGS.

Chodzi o to, by rozporządzenie weszło w życie z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2027 r. Dzięki temu metropolia otrzyma pełną pulę przewidzianą na przyszły rok z tytułu udziału w podatku dochodowym - czyli 125 mln zł.

Rada Miasta Malborka wyraziła pozytywną opinię dla związku.

KOŚCIERZYNA

Kto podrzuca śmieci, może zostać namierzony

Edyta Łosińska-Okoniewska

Myślisz, że nikt nie widzi, jak zostawiasz starą kanapę przy śmietniku? Możesz się zdziwić. Kościerzyna montuje fotopułapki i zapowiada konsekwencje dla osób urządzających nielegalne wysypiska.

Stara kanapa pod wiatą, lodówka pozostawiona przy śmietniku czy komplet zużytych opon na miejskim terenie - takie widoki coraz bardziej irytują mieszkańców Kościerzyny. Teraz miasto sięga po fotopułapki i zapowiada konsekwencje wobec osób, które urządzają sobie przy wiatach śmietnikowych nielegalne wysypiska.

Niektórzy mieszkańcy, chcąc pozbyć się niepotrzebnych rzeczy, zostawiają stare meble, sprzęt AGD czy opony przy miejskich wiatach śmietnikowych. Takie odpady nie powinny jednak trafiać w to miejsce. Gabaryty należy dostarczyć do PSZOK-u lub przekazać w ramach organizowanych przez miasto zbiórek. Pozostawione przy wiacie trzeba później dodatkowo uprzątnąć, co generuje koszty i obciąża cały system gospodarowania odpadami.



FOI: TOMASZ BOLT

Nawet 5 tys. zł grzywny może kosztować pozbycie się odpadów w niedozwolonym miejscu

Samorząd postanowił skończyć z pobłażaniem. W miejscach, gdzie najczęściej dochodzi do podrzucania odpadów, zamontowano fotopułapki. Urządzenia mają pomóc ustalić, kto zostawia odpady i kiedy do tego dochodzi.

- W związku z przypadkami podrzucania odpadów, szczególnie w rejonie wiat śmietnikowych, zamontowaliśmy fotopułapki. Ich zadaniem jest ograniczenie tego procederu. Osoby, które zostaną zidentyfikowane jako podrzucające odpady, mu-

szą liczyć się z konsekwencjami - mówi Dawid Jereczek, burmistrz Kościerzyny.

Nielegalne pozbywanie się odpadów może skończyć się nie tylko upomnieniem. W przypadku stwierdzenia wykroczenia grzywna może wynieść nawet 5 tys. zł. Sprawca może również zostać zobowiązany do usunięcia pozostawionych odpadów.

Miasto zwraca uwagę, że problem dotyczy nie tylko estetyki. Każdy porzucony gabaryt trzeba później uprzątnąć, a to oznacza dodatkową

pracę i koszty. Ostatecznie obciążenie może więc dotknąć wszystkich mieszkańców.

Starspręty domowe czy opony nie mogą trafiać pod śmietnik. Mieszkańcy mają możliwość korzystania z PSZOK-u oraz innych form odbioru odpadów przewidzianych w miejskim systemie.

Jednocześnie burmistrz zwraca uwagę, że troska o czystość miasta powinna iść w parze z szerszymi działaniami na rzecz ochrony środowiska. Dlatego warto, aby mieszkańcy pa-

miętali, iż mogą korzystać również z programów wspierających wymianę starych, nieekologicznych źródeł ciepła.

- Zachęcam do korzystania z dostępnych form dofinansowania. Obecnie można skorzystać z trzech programów - Miasta Kościerzyna, Starostwa Powiatowego oraz programu „Czyste Powietrze” - mówi Dawid Jereczek.

Tymczasem fotopułapki mają sprawić, że anonimowe podrzucanie odpadów przestanie być tak łatwe. Zatem, kto zostawia gabaryty przy wiacie, musi liczyć się z tym, że może zostać namierzony i ukarany.

- Liczę, że da to pozytywny skutek, bo hałdy mebli i innych śmieci w rozmiarze XL wyglądają bardzo nieestetycznie - mówi Anna Bobrowska z Kościerzyny. - Myślę, że potrzeba takich fotopułapek jest ogromna także w wielu wsiach w powiecie kościerskim. Wybierając się na rower, nie raz widziałam lodówki w leśnych zarostach. To przykre, że wiele osób nie widzi, jak złe postępuje wyrzucając śmieci w nieodpowiednich do tego miejscach. Przecież wszyscy mamy wpływ na to jak wygląda nasza Mała Ojczyzna.

REKLAMA0011573607
Żukowo, dnia 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Żukowo

o konsultacjach społecznych projektów: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po zachodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gm. Żukowo, oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po wschodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo

Na podstawie art. 8i, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwał: Nr LXVI/856/2023 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 21 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po zachodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo i Nr LXVI/857/2023 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 21 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po wschodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo, oraz art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 i ust. 2, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- dla części wsi Sulmin po zachodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

- dla części wsi Sulmin po wschodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w dniach od 8.03.2027 r. do 5.04.2027 r. w następujących formach:

zbieranie uwag do projektów planów i prognoz oddziaływania na środowisko w terminie od 8.03.2027 r. do 5.04.2027 r.:

- uwagi można wnosić na piśmie do Burmistrza Gminy Żukowo za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnego z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego na stronie internetowej: www.bip.zukowo.pl (w zakładce Planowanie przestrzenne -> wnioski do pobrania) lub w Urzędzie Gminy w Żukowie, ul. Gdańska 48, 83-330 Żukowo. Pisma należy kierować na adres: Urząd Gminy Żukowo, ul. Gdańska 52, 83-330 Żukowo, e-mail: ugzukowo@zukowo.pl lub przez usługę e-Doręczenia na adres AE:PL-85318-96177-WFDUR-14;

2) spotkania otwarte, które odbędzie się Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościarska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze w dniu 25.03.2027 r. o godz. 15³⁰ - projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po zachodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo,

3) dyżuru projektanta, który będzie miał miejsce w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościarska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze w dniu: 25.03.2027 r. o godz. 16⁰⁰ - projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po zachodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo,

4) spotkania otwarte, które odbędzie się Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościarska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze w dniu 25.03.2027 r. o godz. 16³⁰ - projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po wschodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo,

5) dyżuru projektanta, który będzie miał miejsce w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościarska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze w dniu: 25.03.2027 r. o godz. 17⁰⁰ - projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Sulmin po wschodniej stronie ul. Gralathów, w rejonie ul. Kupców Gdańskich i Traktu Gdańskiego, gmina Żukowo.

Projekt planu miejscowego (w trakcie konsultacji społecznych) jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Żukowo oraz w wersji elektronicznej https://bip.zukowo.pl/

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Żukowo.

Burmistrz Gminy Żukowo Mariola Zmudzińska

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy Żukowo, z siedzibą w Żukowie przy ul. Gdańskiej 52.

Pełne informacje dotyczące przechowywania znajdują się na stronie Urzędu Gminy Żukowo po adresem https://bip.zukowo.pl/Article/id,2254.html

REKLAMA0011573608
Żukowo, dnia 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Żukowo

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Małkowo oraz Miszewo, pomiędzy ulicą Pałacową w Małkowie a ulicą Przodkowską w Miszewie, gm. Żukowo

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r., poz. 977, 1506, 1597) w zw. z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688, z 2025 r. poz. 527, 1543, 1668) oraz w wykonaniu uchwały Nr XXXVII/489/2021 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 28 września 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Małkowo oraz Miszewo, pomiędzy ulicą Pałacową w Małkowie a ulicą Przodkowską w Miszewie, gm. Żukowo oraz art. 39 ust. 1 pkt 2-5 i ust. 2, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Małkowo oraz Miszewo, pomiędzy ulicą Pałacową w Małkowie a ulicą Przodkowską w Miszewie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wyłożenie ww. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniach od 5.10.2026 r. do 27.10.2026 r., w siedzibie Urzędu Gminy w Żukowie, Referat Urbanistyki, ul. Gdańska 48, 83-330 Żukowo, pokój nr 1B, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej (www.bip.zukowo.pl).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w ww. projekcie, odbędzie się w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościarska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze w dniu 21.10.2026 r. w godz. 15³⁰-16³⁰.

Uwagi można wnosić na piśmie do Burmistrza Gminy Żukowo za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnego z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego na stronie internetowej: www.bip.zukowo.pl (w zakładce Planowanie przestrzenne -> wnioski do pobrania) lub w Urzędzie Gminy w Żukowie, ul. Gdańska 48, 83-330 Żukowo.

Pisma należy kierować na adres: Urząd Gminy Żukowo, ul. Gdańska 52, 83-330 Żukowo, lub przez usługę e-Doręczenia na adres AE:PL-85318-96177-WFDUR-14 w następujący sposób:

1. w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Żukowo, ul. Gdańska 52, 83-330 Żukowo;

2. w formie ustnej do protokołu w Urzędzie Gminy Żukowo, ul. Gdańska 48, Żukowo, pokój nr 1B;

3. za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, na adres ugzukowo@zukowo.pl

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12.11.2026 r.

Projekt planu miejscowego (w trakcie wyłożenia) jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Żukowo oraz w wersji elektronicznej https://bip.zukowo.pl/

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Żukowo.

Burmistrz Gminy Żukowo Mariola Zmudzińska

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy Żukowo, z siedzibą w Żukowie przy ul. Gdańskiej 52.

Pełne informacje dotyczące przechowywania znajdują się na stronie Urzędu Gminy Żukowo po adresem https://bip.zukowo.pl/Article/id,2254.html

LUZINO

Zawody Rowerkowe dla Dzieci po raz pierwszy zawitają do Luzina. Emocje gwarantowane

Maciej Krajewski

Już 30 sierpnia „Dziennik Bałtycki” zaprasza na pierwsze zawody rowerkowe w Luzinie. Imprezy te to wspaniała zabawa połączona z edukacją, dotyczącą bezpiecznej jazdy na rowerze, a także ogólna promocja zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej dla najmłodszych.

Pierwsze zawody rowerkowe w Luzinie odbędą się na terenie parkingu przy Hali Widowiskowo-Sportowej, ul. Mickiewicza 22. Udział mogą w nich wziąć dzieci w wieku od 3 do 8 lat, które zostały zgłoszone przez specjalny formularz. Młodzi kolarze pojadą na dystansach dostosowanych

do ich wieku: 3-, 4- i 5-latki pokonają dystans około 40 metrów, 6-, 7- i 8-latki przejadą około 60 metrów.

Warto tu zaznaczyć, iż w wyścigu nie ma przegranych. Każdy mały kolarz, który dojedzie do mety, otrzyma stosowny dyplom, pamiątkowy medal i stanie na podium. Uczestnikom będą też robione zdjęcia, a relację z wydarzenia, wraz z obszerną galerią, będzie można znaleźć w serwisach dziennikbaaltycki.pl oraz wejherowo.naszemiasto.pl

Organizatorzy proszą zainteresowanych o punktualne przybycie. Wydawanie numerków startowych ruszy od godziny 16.00 w biurze zawodów. Sam start zaplanowano na godz. 17.00. Wszyscy zawodnicy obowiązkowo jadą w ochronnych kaskach.



W zawodach startować mogą dzieci od 3 do 8 lat

Atrakcje na każdym kroku

Zawodom rowerkowym zawsze towarzyszy jeszcze piknik rodzinny. Będzie więc mnóstwo atrakcji m.in.: dmuchane zjeżdżalnie czy niezmiennie przyciągające uwagę stanowi-

sko Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Wejherowie.

Całe wydarzenie odbywa się również w dniu Dożynek Gminnych w Luzinie. Te wystartują nieco szybciej - główny przemarsz ulicami



Poza wyścigami nie zabraknie różnorodnych atrakcji

Wsi planowany jest o godz. 14.45, a o 15.30 nastąpi oficjalne otwarcie imprezy. Również z zawodami rowerkowymi na placu przy ul. Olimpijskiej rozpocznie się natomiast turniej sołectw. Emocji więc nie za-

braknie - gdziekolwiek się obejrzymy.

Dożynkową zabawę zwieńczą koncerty zespołów Mini Max (17.30), Łobuzy (19.30) i Weekend (21.00). O godz. 22 zaś na niebie nad Luzinem rozbrzysną fajerwerki.

AUTOREKLAMA

ORGANIZATOR

PARTNER GŁÓWNY

PARTNER LOKALIZACYJNY

PARTNER

PARTNERZY WSPIERAJĄCY

0011573222



KURSY WALUT

23.08.2026

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	426/433 (-)
USD	364/372 (-)
GBP	496/504 (+)
CHF	453/462 (-)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	426/433 (-)
USD	364/372 (-)
GBP	496/504 (+)
CHF	453/462 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

AUTOPROMOCJA

Dziennik Bałtycki

Dzień dobry w **poniedziałek**

Kup dziennik z dodatkiem Sportowy24
dziennikbaaltycki.pl

REKLAMA

0011573018



Burmistrz Debrzna

ul. Traugutta 2, 77-310 Debrzno,
☎ (59) 83 35 351 fax: (59) 83 35 366
✉ urząd@debrzno.pl www.debrzno.pl

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) informuję, że na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Debrzno przy ul. Traugutta 2 oraz poprzez ogłoszenie w lokalnej prasie i opublikowanie na stronie głównej bip.debrzno.pl został wywieszony wykaz na sprzedaż nieruchomości zabudowanej dwoma pomieszczeniami gospodarczymi, położonej w miejscowości Debrzno przy ulicy Królewskiej 12, oznaczonej w ewidencji numerem 101, wykaz nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji numerem 827/1, położonej w miejscowości Debrzno oraz nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym, oznaczonej w ewidencji numerem 242, położonej w miejscowości Rozwory nr 9.

GASTRONOMIA

Zaskakujące zjawisko w nadmorskich kurortach. Niektórzy restauratorzy narzekają

oprac. Agnieszka Kamińska

Lokale w lipcu obsługiwały więcej rachunków niż miesiąc wcześniej, ale wartość pojedynczej transakcji była niższa.

Najmocniej ten wakacyjny paradoks widać nad morzem, poza Trójmiastem, gdzie liczba rachunków w ujęciu rok do roku była o niemal 15% wyższa, lecz przychody restauracji spadły o 12%. – Jeśli jednocześnie klienci częściej wybierają tańsze dania, rezygnują z dodatków lub zamawiają mniej pozycji, wysokie obłożenie nie musi poprawiać wyniku finansowego – mówi Damian Szczypczyk z POSbistro - firmy, która zajmuje się płatnościami elektronicznymi w branży gastronomicznej.

Coraz wyraźniej widać, że o kondycji lokalu nie decyduje już wyłącznie liczba gości. Kluczowe znaczenie mają wartość zamówień, struktura sprzedaży i rentow-



W sezonie tradycyjnie wzrost ruchu wiąże się z wyższymi kosztami operacyjnymi

ność poszczególnych produktów. W efekcie pełne ogródki i zajęte stoliki nie zawsze oznaczają dziś wyższe zyski dla restauratorów.

Branża gastronomiczna odnotowała w lipcu poprawę liczby odwiedzających lokale, jednak większy ruch nie przełożył się automatycznie na lepsze wyniki finansowe. Dane POSbistro pokazują, że restauracje obsługiwały więcej klientów niż miesiąc wcześniej, ale wartość pojedynczych zamówień nadal spa-

dała. Szczególnie wyraźnie widać to w miejscowościach nadmorskich poza Trójmiastem, gdzie liczba rachunków wzrosła o niemal 15 proc. rok do roku, podczas gdy przychody restauracji obniżyły się o ponad 12 proc.

Największym wyzwaniem dla branży pozostaje spadająca wartość pojedynczych rachunków. Dane POSbistro pokazują, że mediana wydatków klientów obniżyła się trzeci miesiąc z rzędu. W maju wynosiła 65,7 zł,

w czerwcu 63,9 zł, a w lipcu już 63,3 zł.

To sygnał, że konsumenci wracają do restauracji, kawiarni i barów, ale jednocześnie coraz ostrożniej zarządzają swoimi wydatkami. Częściej wybierają tańsze pozycje w menu i ograniczają dodatkowe zamówienia.

Najbardziej zaskakujące zjawisko widoczne jest w kurortach nadmorskich poza Trójmiastem. Tam liczba rachunków wzrosła w lipcu o 14,9 proc. rok do roku, ale przychody restauracji spadły o 12,1 proc. Jednocześnie średnia wartość rachunku była niższa o 3,2 proc.

Odmienne wygląda sytuacja w samym Trójmieście. Tam restauracje odnotowały zarówno spadek liczby klientów, jak i przychodów. Liczba rachunków była niższa o 10,9 proc. niż rok wcześniej, a przychody zmniejszyły się o 1,5 proc. Największy spadek dotyczył wartości pojedynczego rachunku, która obniżyła się o 9,6 proc.

FOKUS

• **W czwartek maksymalna cena** benzyny Pb95 spadnie do 6,57 zł za litr, a diesla do 7,47 zł za litr

WARSZAWA

Tusk: Serial „Zonda” dopiero się rozkręca. Posłowie KO donoszą na Michała Moskala

Politycy Koalicji Obywatelskiej zapowiedzieli złożenie zawiadomienia do prokuratury w sprawie spotkanie posła PiS Michała Moskala z prezesem Zondacrypto Przemysławem Kralem

oprac. Karolina Wrońska

W środę Wirtualna Polska opublikowała artykuł poświęcony spotkaniu posła PiS, członka sejmowej komisji cyfryzacji, innowacyjności i nowoczesnych technologii Michała Moskala oraz byłego funkcjonariusza CBA Artura Chodzińskiego z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kralem. Z tekstu wynika, że poseł chciał współpracować z giełdą, która kilka miesięcy później upadła. Po spotkaniu z Kraliem Moskał miał zacząć aktywnie zajmować się tematem kryptowalut w Sejmie.

– Dzisiaj złożymy zawiadomienie do prokuratury na pana posła Moskala – zapowiedział wiceminister funduszy Jacek Karnowski (KO) podczas środzkiej konferencji prasowej przed siedzibą PiS.

Dodał, że zarówno PiS, jak i Konfederacja głosowały przeciwko ustawie o kryptowalutach, a następnie prezydent Karol Nawrocki ją wetował, „starając się wybić jej zęby swoim projektem”.

Uczestniczący w konferencji prasowej europoseł KO Borys Budka zaapelował do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, aby odciął się od swojego posła.

– Dzisiaj domagamy się, po pierwsze, by natychmiast Jarosław Kaczyński wyszedł i odciął się



Borys Budka i Jacek Karnowski zapowiedzieli złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez Michała Moskala

od pana Moskala. Inaczej będziemy uznawać, że pan Moskał działał w imieniu Jarosława Kaczyńskiego i w imieniu PiS – powiedział Budka.

Moskał odniósł się do materiału Wirtualnej Polski we wpisie na X. „Miała być bomba. Jest kapiszon” – skomentował publikację portalu.

„Z Kraliem rozmawiałem raz – tak samo jak z dziesiątkami innych przedsiębiorców” – podkreślił poseł PiS w oświadczeniu. Poinformował, że spotkanie to trwało ok. godziny. „Ani ja, ani żaden z moich współ-

pracowników, ani żadna z organizacji społecznych, w których działam, nigdy nie podjęli z nim ani z podmiotami z nim związanymi żadnej współpracy. Nie przyjęliśmy od nich ani złotówki” – dodał.

Poseł poinformował, że działa w Fundacji ORGiD (Obserwatorium Rozwoju Gospodarki i Demokracji – PAP) i nie pobiera z tego tytułu wynagrodzenia. Wyjaśnił, że celem jego spotkania z Kraliem było „wyłącznie przeprowadzenie wstępnej rozmowy na temat wspar-

cia konferencji ORGiD dot. nowych technologii”.

– Tłumaczenia posła PiS Michała Moskala ws. spotkania z prezesem giełdy Zondacrypto Przemysławem Kraliem mnie nie przekonują – powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Stwierdził również, że afera Zondacrypto jest aferą posłów PiS.

– Nie znam zbyt wielu przykładów, w których w pilnej potrzebie leci się na Ibizę na spotkanie, a później zaczyna się zajmować sprawą kryptowalut w Sejmie. Nie wiem, czy to częsta procedura wśród posłów PiS. Posłów PSL, którzy jakkolwiek kontakt mieliby z Zondacrypto, z panem Kraliem czy z kimkolwiek innym, nie znam – zaznaczył lider ludowców.

Z kolei cytowany w artykule WP.pl rzecznik PiS Rafał Bochenek podkreślił, że Moskał nie informował kierownictwa ugrupowania o swoim wyjeździe na Ibizę i nie reprezentował tam partii.

Do sprawy odniósł się w środę premier Tusk we wpisie na platformie X. „Teraz już wiemy, dlaczego z uporem maniaka Karol Nawrocki i PiS blokowali ustawę o kryptowalutach. Kasa na zegarki za 40 tysięcy euro, na media, wyborcze imprezy, fundacje prawicowych polityków. A przecież serial »Zonda« dopiero się rozkręca...” – napisał szef rządu.

KRÓTKO

Łódź

Skazany w aferze „łowców skór” chciał skrócenia kary

Sąd Okręgowy w Łodzi nie uwzględnił w środę wniosku Karola B. o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty kary pozbawienia wolności za zabójstwo w procesie „łowców skór”. W 2007 r. Karol B. został skazany na 25 lat pozbawienia wolności. Odbywanie kary powinien zakończyć w grudniu 2028 r. Powołując się na opinię penitencjarną, sędzia oceniła, że zachowanie skazanego podczas pobytu w zakładzie karnym „nie budziło większych zastrzeżeń, a proces resocjalizacji przebiegał właściwie, przy czym wymaga utrwalenia”.

Krosno

Ciała ofiar wypadku sprowadzone do Polski

Ciała ofiar katastrofy polskiego samochodu na Węgrzech zostały w środę sprowadzone do Polski. Na czwartek i piątek zaplanowane zostały sekcje zwłok pokrzywdzonych – poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Krośnie dr hab. Marta Kolendowska-Matejczuk. Prokurator podała jednocześnie, że we wtorek Prokuratura Okręgowa w Krośnie skierowała do ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego wniosek o przejęcie ścigania w tej sprawie od strony węgierskiej.

Warszawa

Świadczenie 800 plus na razie bez zmian

W tej chwili nie prowadzimy prac nad waloryzacją świadczenia 800 plus – przekazał w środę wiceminister rodziny Sebastian Gajewski. Dodał też, że nie widzi możliwości i potrzeby wprowadzania progu dochodowego dla najbogatszych pobierających to świadczenie.

BEZPIECZEŃSTWO

Polska i Hiszpania kupują „latające cysterny”

oprac. Karolina Wrońska

Hiszpański rząd dał zielone światło na zakup wspólnie z Polską co najmniej siedmiu samolotów Airbus A330 do tankowania w powietrzu.

„Wczoraj rząd Hiszpanii wydał zgodę na procedowanie w ramach wspólnych zakupów z Polską z programu SAFE co najmniej 7 samolo-

tów do tankowania i transportu Airbus A330 MRTT. Kolejnym krokiem będzie podpisanie finalnej umowy. Co najważniejsze, do 2030 roku Polska otrzyma 4 samoloty” – napisał w środę na X Kosiniak-Kamysz.

Do 2030 roku Polska w ramach umowy ma otrzymać 4 samoloty. „To niezbędny sprzęt dla naszych Sił Powietrznych, które są w trakcie przyjmowania na wyposażenie samolotów F-35. To także ważna decyzja dotycząca bezpieczeństwa NATO i bezpieczeństwa Polski” – podkreślił szef MON.

Agencja Europa Press poinformowała, że wspólny zakup samolotów z Hiszpanią ma wynieść 5,4 mld euro.

WOJSKO

Kolejne samoloty F-35 przylecą do bazy w Łasku

oprac. Karolina Wrońska

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą” – poinformował w środę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Pierwsze trzy F-35 – produkowane przez amerykański koncern Lock-

heed Martin samoloty wielozadaniowe 5. generacji – dotarły do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku (woj. łódzkie) w drugiej połowie maja. W środę szef MON poinformował o kolejnych maszynach.

„Do 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego zmierza pięć kolejnych samolotów F-35 z polską szachownicą. To wsparcie nie tylko zdolności Sił Powietrznych, ale całego systemu bezpieczeństwa, który tworzymy z naszymi sojusznikami” – napisał Kosiniak-Kamysz na portalu X.

Oznacza to, że Polska będzie dysponowała już ośmioma samolotami tego typu. Całość dostaw 32 maszyn ma się zakończyć w 2029 roku.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Ten główny stół G20 to jest miejsce dyskusji o tym, jak będzie wyglądała globalna gospodarka za 5, 10, 20 lat. Polska musi w tej debacie zająć stanowisko

ANDRZEJ DOMAŃSKI
minister finansów i gospodarki

MALBORK

Już jutro rowerki „Dziennika Bałtyckiego”



Poprzednie zawody rowerkowe w Malborku odbyły się dwa lata temu

Nie ma przegranych. Tutaj każdy dostanie medal

Agnieszka Król

Zawody rowerkowe to wspólna zabawa połączona z edukacją dotyczącą bezpiecznej jazdy na rowerze, a także promocja zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej dla najmłodszych. To także rodzinny piknik z wieloma atrakcjami. Jutro zapraszamy do Malborka.

Już jutro (29 sierpnia), w godz. 11.00-14.00 spo-

tkamy się na Stadionie Miejskim w Malborku (ul. Toruńska 60).

W zawodach rowerkowych mogą wziąć udział dzieci w wieku od 3 do 10 lat, które zostały zgłoszone przez specjalny formularz. Termin już minął. Młodzi kolarze pojedą na dystansach dostosowanych do ich wieku: 3- i 4-latkę pokonają dystans 40 metrów, 5-, 6- i 7-latkę przejadą 80 metrów, 8-, 9- i 10-latkę 100 metrów. Zawodom towarzyszy piknik rodzinny.

Będzie mnóstwo atrakcji, m.in. dmuchane zjeżdżalnie, stanowisko Ochotniczej Straży Pożarnej, ratowników medycznych z pokazami pierwszej pomocy. W namiocie Orlen Oil będzie można wziąć udział w edukacyjnych warsztatach plastycznych dotyczących zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i otrzymać upominek. Akademia Kreatywności i Języków Obcych z Malborka zaprosi na spotkanie i wspólne zdjęcia z maskotką-kapibarą, miniwarsz-

taty kreatywne, podczas których będzie można zrobić własną przypinkę, będą gigabańki mydlane i zmywalny tatuaż brokatowy. Na odwiedzających czeka poczęstunek - minigofry na patyku i wata cukrowa. KGW Cisowianki zaprasza młodych kolarzy na bezpłatne drożdżówki wg sekretnego przepisu babci, pyszną pomidorówkę i domową lemoniadę - prosimy o okazanie numeru startowego. Zapraszamy też do odwiedzenia stoiska sklepu Ro-

werowy Malbork z akcesoriami i rowerami dziecięcymi, a także rowerami elektrycznymi dla dorosłych, które będzie można bezpłatnie przetestować.

Toyota Knedler zaprezentuje dwa wyjątkowe modele samochodu spod tej marki; rodzinne kombi Corollę Kombi Hybrid oraz elektrycznego SUV-a Toyotę C-HR+ będzie można obejrzeć i umówić się na jazdę próbną.

W tym wyścigu nie ma przegranych, każdy mały ko-

larz, który ukończy wyścig, otrzyma dyplom i medal i stanie na podium. Relacja oraz galeria zdjęć z wydarzenia będzie dostępna w naszych serwisach www.dziennikbaltycki.pl oraz malbork.nasze-miasto.pl.

Prosimy o punktualne przybycie. Wydawanie numerków od godziny 11.00 w biurze zawodów. Start zawodów o godz. 12. Wszyscy zawodnicy obowiązkowo startują w ochronnych kaskach.

AUTOREKLAMA

0011573226



ORGANIZATOR **DB DZIENNIK BAŁTYCKI**

PARTNER GŁÓWNY **Malbork**
Kocham to miasto!

PARTNERZY **ORLEN OIL** **SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

PARTNERZY WSPIERAJĄCY

AS **POWIAT MALBORSKI** **PARTYKA JEWELLERY** **AN** **AKADEMIA JĘZYKÓW OBCYCH** **AKADEMIA KREATYWNOSCI** **MAJUR**

SALON OPTYCZNY PRESTIZ **PWK w MALBORKU** **ROWEROVY MALBORK** **FOCUS INVEST**

Żukowo, dnia 27.08.2026 r.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA GMINY ŻUKOWO

o konsultacjach społecznych projektów: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Banino i Rębichowo w rejonie ulicy Jaskółczej i Pod Chmurką, gm. Żukowo oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Przyjaźń w rejonie ulic: Lipowej, Żukowskiej, Łapińskiej i Jeziornej, gmina Żukowo

Na podstawie art. 8i, art. 17 pkt 1i ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwał: Nr LXVIII/824/2023 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 26 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Banino i Rębiechowo w rejonie ulicy Jaskółcejk i Pod Chmurką, gm. Żukowo i Nr XI/124/2025 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 25 lutego 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Przyjaźń w rejonie ulic: Lipowej, Żukowskiej, Łąpińskiej i Jeziornej, gmina Żukowo oraz art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 i ust. 2, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670).

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych

projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- dla fragmentu wsi Banino i Rębiewo w rejonie ulicy Jaskółczej i Pod Chmurką, gm. Żukowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,
- dla fragmentu wsi Przyjaźń w rejonie ulic: Lipowej, Żukowskiej, Łapińskiej i Jeziornej, gmina Żukowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą **w dniach od 9.02.2027 r. do 10.03.2027 r.** w następujących formach:

1) zbieranie uwag do projektów planów i prognoz oddziaływania na środowisko w terminie **od 9.02.2027 r. do 10.03.2027 r.:**
- uwagi można wnieść na piśmie do Burmistrza Gminy Żukowo za pomocą **formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego**, zgodnego z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego na stronie internetowej: www.bip.zukowo.pl (w zakładce Planowanie przestrzenne -> wnioski do pobrania) lub w Urzędzie Gminy w Żukowie, ul. Gdańska 48, 83-330 Żukowo.

Pisma należy kierować na adres: Urząd Gminy Żukowo, ul. Gdańska 52, 83-330 Żukowo, e-mail: ugzukowo@zukowo.pl lub przez usługę e-Doręczenia na adres AE:PL-85318-96177-WFDUR-14;

- 2) spotkania otwartego, które odbędzie się Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu 17.02.2027 r. o godz. 15³⁰** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Banino i Rębiechowo w rejonie ulicy Jaskółczej i Pod Chmurką, gm. Żukowo,
- 3) dyżuru projektanta, który będzie miał miejsce w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu: 17.02.2027 r. o godz. 16⁰⁰** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Banino i Rębiechowo w rejonie ulicy Jaskółczej i Pod Chmurką, gm. Żukowo,
- 4) spotkania otwartego, które odbędzie się Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu 17.02.2027 r. o godz. 16³⁰** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Przyjaźń w rejonie ulic: Lipowej, Żukowskiej, Łapińskiej i Jeziornej, gmina Żukowo,
- 5) dyżuru projektanta, który będzie miał miejsce w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu: 17.02.2027 r. o godz. 17⁰⁰** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Przyjaźń w rejonie ulic: Lipowej, Żukowskiej, Łapińskiej i Jeziornej, gmina Żukowo.

Projekt planu miejscowego (w trakcie konsultacji społecznych) jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Żukowo oraz w wersji elektronicznej <https://bip.zukowo.pl/>

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Żukowo.

Burmistrz Gminy Żukowo
Mariola Zmudzińska

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy Żukowo, z siedzibą w Żukowie przy ul. Gdańskiej 52.

Pełne informacje dotyczące przechowywania znajdują się na stronie Urzędu Gminy Żukowo po adresie <https://bip.zukowo.pl/Article/id.2254.htm>

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011573690

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 17 pkt 11¹ 13, w zw. z art. 8a, 8e, 8g, 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538 ze zm.), art. 21 ust. 2 pkt 2 i art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670, 875)

ZAWIADAMIAM

o rozpoczęciu konsultacji społecznych w dniach od 31.08.2026 r. do 30.09.2026 r. w sprawie projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego: Przywizd VIII, w rejonie ulic Jesionowej i Spacerowej dla fragmentu obrębu geodezyjnego Przywizd, gmina Przywizd oraz Jodłowno III w rejonie ulic Kasztanowej i Cmentarnej dla fragmentu obrębu geodezyjnego Jodłowno, gmina Przywizd.

Uwagi pisemnie do projektów ww. planów oraz prognozy oos mogą być składane do dnia 30.09.2026 r. na adres Urzędu Gminy Przywidz, ul. Gdańska 7, 83-047 Przywidz lub elektronicznie na adres e-Doręczenia AE:PL-66146-34492-VUFTT-14. Dyżury projektanta planów odbędą się dnia 14.09.2026 r. w godz. 16.00-18.00 w pokoju nr 4 na parterze budynku Urzędu Gminy Przywidz przy ul. Gdańskiej 7, 83-047 Przywidz.

Wójt Gminy Przywidz
Włodzimierz Michalski

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych - pełna treść dostępna na stronie internetowej Gminy Przywidz:
<https://przywidz.pl/ochrona-danych-osobowych.html>



Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości informację
argach nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości:

1. **Nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w gminie Miastko, oznaczona w ewidencji gruntów obrębów Swierzenko jako działka nr 167/3** o pow. 0,2619 ha, KW nr SL1M/00006186/3, w tym tereny zabudowane o pow. 0,2619 ha, w klasie: Bi – 0,2619 ha. W studium ww. działka posiada przeznaczenie: obiekty nieużytkowane i obszary wskazane do rewaloryzacji.
Cena wywoławcza: **121.680,00 zł.**
2. **Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w gminie Czarna Dąbrówka, oznaczona w ewidencji gruntów obrębów Rokiciny jako działka nr 15/3** o pow. 0,2633 ha, w klasie RIV – 0,2633 ha, KW nr SL1L/00025375/3. W MPZP ww. działka oznaczona jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza: **166.590,00 zł.**

Przetargi ustne (licytacja) odbędą się w dniu **8.09.2026 r.**

Informacja: www.kowr.gov.pl/web/kowr
KOWR Sekcja Zamiejscowa w Bytowie, tel. 59 822 20 68.

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy Żukowo, z siedzibą w Żukowie przy ul. Gdańskiej 52

Pełne informacje dotyczące przechowywania znajdują się na stronie Urzędu Gminy Żukowo po adresem <https://bip.zukowo.pl/Article/id.2254.htm>

eprasa.pl 52656ef954

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Jak zabezpieczyć swoje sprawy bankowe na wypadek śmierci? To warto zrobić już dziś

Warto zawczasu zadbać o to, żeby po naszym odejściu bliscy nie musieli borykać się z problemami formalnymi i finansowymi. Podpowiadamy, jak za życia załatwić sprawy nie tylko w bankach, ale też w innych instytucjach

Małgorzata Stempinska

Mirosława Kowalkowska, ekspert ds. finansów z Przemysłu Finansów, zachęca, byśmy nie bali się rozmawiać o tym, jak rozporządzić swoim majątkiem, gdy nas już nie będzie. - Testament powinniśmy napisać wtedy, gdy jesteśmy zdrowi i świadomi tego, co czynimy. Bardzo istotne są również pełnomocnictwa - zarówno w bankach, jak i w przychodniach lekarskich - mówi Mirosława Kowalkowska.

Od czego zacząć porządkowanie spraw bankowych

Związek Banków Polskich radzi na początek, by zrobić spis wszystkich swoich kont bankowych, lokat, kart, kredytów, pożyczek i polis ubezpieczeniowych. Do listy możemy dodać numery rachunków oraz nazwy banków, ale nigdy nie zapisujemy loginów, haseł ani PIN-ów!

Listę przechowujemy w bezpiecznym miejscu, np. w zamkniętej kopercie w domu lub u zaufanego notariusza. Regularnie aktualizujemy dane (np. raz w roku). Nie zostawiamy informacji umożliwiających logowanie - to niebezpieczne i ryzykowne.

Dlaczego warto zrobić tzw. zapis bankowy

Każdy posiadacz konta oszczędnościowego, oszczędnościowo-rozliczeniowego lub lokaty może bezpłatnie złożyć w banku zapis bankowy, czyli dyspozycję wypłaty środków na wypadek śmierci.

W dyspozycji wskazujemy osoby, które otrzymają środki po naszej śmierci. Mogą to być tylko:

- małżonek/małżonka,
- dzieci,
- wnuki, prawnuki (zstępni),
- rodzice, dziadkowie, pradiadkowie (wstępni),
- rodzeństwo zmarłego.

Limit wypłaty z takiej dyspozycji to obecnie ponad 191 tys. zł (20-krotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw na miesiąc poprzedzający datę śmierci).



W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić: listę banków, ubezpieczeń i inwestycji, kopie umów i polis, dane kontaktowe do notariusza lub prawnika, informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci

Co ważne, limit dotyczy wszystkich banków. Ta zasada ma na celu ochronę spadkobierców, żeby nie omijać przepisów o postępowaniu spadkowym i nie rozdysponować wszystkich środków.

Pieniądze wypłacane z zapisu nie wchodzi do spadku, więc bliscy mogą je otrzymać szybciej - bez czekania na zakończenie postępowania spadkowego. Dyspozycję możemy w każdej chwili zmienić lub odwołać. Jednak warto zaznaczyć, że tutaj działa zasada: późniejsze dyspozycje mają pierwszeństwo. Czyli jeżeli np. kiedyś ustanowiliśmy zapis na rzecz osoby A i zmieniliśmy na rzecz osoby B, a kwota przekroczyła wartość środków zgromadzonych na koncie, to osoba, na rzecz której później został ustanowiony zapis, będzie otrzymywała wypłaty jako pierwsza.

Dlaczego warto ustalić pełnomocnika do konta

Jeszcze za życia ustalmy pełnomocnika do swojego konta bankowego. Najlepiej, by była nim zaufana osoba. Dzięki naszemu pełnomocnictwu będzie ona mogła wykony-

wać operacje finansowe. Pełnomocnictwo traci ważność w chwili śmierci, ale może pomóc w codziennych sprawach w czasie choroby. Zakres uprawnień pełnomocnictwa można ograniczyć (np. tylko do wpłat i wypłat gotówki).

Dlaczego warto zadbać o wspólne konto z małżonkiem

Upewnijmy się czy małżonek jest współposiadaczem konta, a nie tylko pełnomocnikiem. W większości banków rachunek wspólny zostaje przekształcony w indywidualny - wtedy współmałżonek ma pełny dostęp do środków.

W innych bankach rachunek może być zamknięty, a środki zablokowane do czasu zakończenia postępowania spadkowego. Jeżeli mamy wspólność majątkową, połowa środków zostanie przekazana żyjącemu małżonkowi, a reszta zostanie zablokowana i wejdzie do spadku.

Warto poprosić bank o wyjaśnienie zasad obowiązujących w takiej sytuacji na podstawie umowy i obowiązujących regulaminów.

Dobrym pomysłem jest poinformowanie bliskich, w jakich bankach mamy konta - bez przekazywania im danych logowania.

A jeśli mamy zaciągnięty kredyt w banku?

W Związku Banków Polskich podpowiadają, by w tej sytuacji zapytać bank, czy kredyt objęty jest ubezpieczeniem na wypadek śmierci i jakie są warunki ubezpieczenia. Wówczas zobowiązanie może zostać spłacone przez ubezpieczyciela. Możemy też poinformować współkredytobiorców o szczegółach umowy, by w razie potrzeby wiedzieli, co robić. Pamiętajmy, że po śmierci kredytobiorcy dług przechodzi na spadkobierców, ale tylko do wartości majątku, który oni dziedziczą.

Jak działa Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych (CIR)

W razie naszej śmierci spadkobiercy będą mogli uzyskać zbiorczą informację o rachunkach z Centralnej Informacji o Rachunkach Bankowych (CIR). CIR pozwala sprawdzić, w jakich bankach i spółdziel-

czych kasach oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ach) prowadzono nasze rachunki. W celu skorzystania z usługi spadkobierca składa odpowiedni wniosek w wybranym przez siebie Banku lub SKOK-u. Bank lub SKOK kieruje zapytanie do Centralnej informacji, a Centralna informacja kieruje zapytanie do wszystkich banków i SKOK-ów.

Spadkobierca musi okazać w banku:

- prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub
- zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia.

Ma też obowiązek wykazać, że jest spadkobiercą wskazanym w tym dokumencie, np. w oparciu o dowód osobisty.

Co ważne, Centralna Informacja o Rachunkach Bankowych służy poszukiwaniu rachunków bankowych osób fizycznych, w tym związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz imiennych rachunków członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Nie zawiera natomiast informacji o innym majątku, zarówno zgromadzonym w bankach czy SKOK-ach, jak i innych instytucjach finansowych. Mowa tutaj m.in. o: jednostkach funduszy inwestycyjnych, rachunkach maklerskich czy polisach ubezpieczeniowych. Trzeba więc będzie wysłać pytania do domów maklerskich lub platform inwestycyjnych.

Dlaczego warto przygotować kopertę bezpieczeństwa

W „kopercie bezpieczeństwa” możemy umieścić:

- listę banków, ubezpieczeń i inwestycji,
- kopie umów i polis,
- dane kontaktowe do notariusza lub prawnika,
- informacje o osobach, które mają być powiadomione po naszej śmierci.

Kopertę przechowujemy w miejscu znanym bliskim lub u notariusza. W kopercie nigdy nie trzymamy loginów, haseł czy PIN-ów! ©

POD PARAGRAFEM

BIOGRAFIA

Henryk von Brühl, cynik, który zakulisowo rządził Rzeczpospolitą

Lucjan Strzyga

Przez kilka dekad XVIII w., w cieniu Sasów, intrygami Henryk von Brühl rządził Polską. Miał nieposkromiony apetyt na władzę i bajeczny majątek.

Fatalną opinię o Henryku von Brühlu ukuł w polskiej historiografii Władysław Konopczyński. Pisał o nim „szara eminencja Augusta III”, która „wyręczała władcę okiem, uchem, myślą, wolą. I zawsze miała na podorzędziu posłuszny zastęp kreatur”.

„Brühl, są pieniądze?”

Brühl był, wedle ówczesnej tytułatury, hrabią cesarstwa niemieckiego, pierwszym saskim tajnym ministrem gabinetu i konferencji, rzeczywistym tajnym radcą, ober-szambelanem, ober-podkomorzym, prezesem Kamery, naczelnym dyrektorem podatkowym, generalnym dyrektorem akcyzy, wyższym dyrektorem deputacji obrachunkowej, generalnym komisarzem do wrót Morza Bałtyckiego, nadinspektorem manufaktur porcelanowych, kapitulariuszem katedry miśnięskiej, proboszczem katedry budziszyńskiej, głównodowodzącym kawalerią w Polsce. Należał do wolnomularskiej loży Trzech Braci.

Przed wszystkim jednak wiernie stał u boku Augusta III Wettyna. Jako jeden z niewielu dworaków miał do niego dostęp tuż po tym, jak monarcha wstawał z łóża i wypijał pierwszą filiżankę herbaty.

„Brühl, hab ich Geld?” - pytał rano król.

Ja, Majestät - niezmiennie odpowiadał minister”.

Ks. Jędrzej Kitowicz zapisał: „Kto z pospolitych obywateli miał jaką suplikę do króla, podawał mu ją podczas tego marszu, nisko nachylony, albo na jedno kolano przykleknawszy. Król odebrawszy suplikę oddawał paziowi za sobą idącemu, a paź odnosił ją do ministra (Brühla), który podług woli swojej imieniem królewskim dawał na nie odpowiedź albo też w kącie zarzucał”.



Pensja Henryka Brühla wynosiła 90 tys. talarów rocznie. Pozostawił po sobie polityczne zgłiszczą, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków i peruk

Jak się to zaczęło?

Henryk von Brühl urodził się 13 sierpnia 1700 r. w Gangloffsömmern w Turynii. Od najmłodszych lat wykazywał zdolności do służby dworskiej. W 1719 r. został „srebrnym paziem” Augusta II, w 1729 r. - kamerjunkerem, a w roku 1730 - podkomorzym, później szambelanem saskim. W 1731 r. mianowano go dyrektorem akcyzy, kierownikiem finansów elektorskich, polityki zagranicznej i wewnętrznej elektoratu. Zasiadał w Radzie Tajnej, dysponował obsadą stanowisk duchownych. Od 1733 r. administrował górnictwem i dochodami dworu. Za swą służbę pobierał niebagatelną pensję - 90 tys. talarów rocznie, którą powiększał łapówkami.

Natychmiast po śmierci Augusta II jego następcę August III wysłał Brühlowi instrukcję, co ma zrobić po śmierci króla. Miał zabezpieczyć papiery i wartościowe przedmioty, w tym insygnia koronacyjne, a następnie rozpocząć zabiegi o tron

polski. Sam Brühl miał odpowiadać, że książęce „serce i skłonności kierowały się zawsze ku dobru polskiego narodu” i ma on nadzieję, iż zasługi ojca „skłonią Polaków do dania (...) pierwszeństwa przed innymi kandydatami, którzy wystąpią z aspiracjami do polskiego tronu”. August III Wettyn włożył polską koronę 17 stycznia 1734 r. w katedrze na Wawelu.

Cynik, politykier

O jego talentach do intrygi i cynizmie krążyły legendy. Po umiędzynarodowieniu konkurenta, faworyta Augusta III, Aleksandra Józefa Sułkowskiego, który musiał w 1738 r. opuścić Drezno, zgromadził w swoich rękach praktycznie wszystkie najważniejsze urzędy saskie. Od roku 1738 do 1763 podlegał mu Tajny Gabinet - naczelnny organ władzy w Saksonii. W 1746 r. otrzymał awans na wymarzoną funkcję - premiera-ministra.

W skomplikowanej sytuacji politycznej połowy XVIII w. von Brühl

• **Pamiętajcie o Parkerze** Zbliża się rocznica urodzin Roberta Browna Parkera (ur. 17 września 1932 r., zm. 18 stycznia 2010 r.), amerykańskiego autora powieści kryminalnych. Głównym bohaterem jego powieści jest rezolutny prywatny szpicel Spenser.

starał się, jakbyśmy dziś powiedzieli, realizować linię „ultrarealistyczną”. Brühl zalecał współpracę z Rosją przeciw Prusom, które zagrażały Saksonii i Rzeczypospolitej. Kilkakrotne próby porozumienia i zyskania poparcia Prus dla planów reform w Rzeczypospolitej rozbiły się o wygórowane żądania terytorialne, na które August III nie chciał się zgodzić.

Od 1743 r. Brühl mocniej związał się z Rosją, popierając w Rzeczypospolitej interesy jej głównych stronników - Czartoryskich. Powód był prosty. W 1748 r. to właśnie Czartoryscy wpłynęli na pozytywny wyrok Trybunału Koronnego poświadczający jego polskie szlachectwo. Od tej chwili mógł nabywać również dobra ziemskie w Polsce, m.in. wsie Łomianki, Wola i kilka placów na przedmieściach Warszawy. W 1754 r. dokonał jednak zaskakującego posunięcia. Zerwał z Czartoryskimi i zbliżył się do kamaryli Jerzego Mniszcha, który w Dukli zawarł związek małżeński z jego córką Marią Amalią z Brühlów.

Buty i szlafroki

Pod koniec lat 50. Brühl z handlu urzędami zrobił prawdziwy majstersztyk. Gdy do Warszawy zjechał August III, jego minister brał pieniądze nawet za umożliwienie dostępu do króla. W ciągu krótkiego czasu zarobił 3 mln złotych polskich. Szlachta sarknęła na podobne zdzierstwo, a 14 kwietnia 1758 r. hetman wielki koronny Jan Klemens Branicki ogłosił adresowany do króla manifest, w którym oskarżył Brühla o najgorsze zbrodnie. Był powszechnie czytany przez szlachtę. Brühl uratował wpływy, ale jego reputacja sporo ucierpiała, choć i tak nie była zbyt wysoka.

Rok później ukazała się po francusku anonimowa broszura „Życie i natura hrabiego B.”. Jej autor, prawdopodobnie pruski urzędnik, dowodził, że za wszystkie nieszczęścia Saksonii odpowiada Brühl. Pisał o bogactwie ministra, o wystawności jego dworu, o tym, ile miał butów i ile szlafroków, a przede wszystkim - ile milionów talarów ukradł. Książeczkę czytano także

w Polsce. Na sejmie 1762 r. atak na Brühla był już zupełnie jawny - Stanisław Poniatowski, przyszły król, zakwestionował prawo jego synów do bycia posłami oraz polskie szlachectwo ministra. Szlachta krzyczała, Konopczyński dodaje: „W czasie awantury dobyto szabel”.

Koniec opowieści

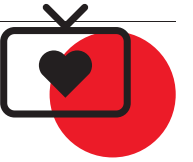
Czy wpłynęło to na postępowanie Brühla? Niespecjalnie. Uszczuplony budżet koronny Brühl uzupełniał w sposób najbardziej efektywny: poprzez sprzedaż polskich wakansów, czyli nieobsadzonych stanowisk urzędniczych. I tak w 1761 r. sprzedał przykładowo podskarbiostwo koronne Teodorowi Wesslowi, który miał zagwarantować mu nielegalne dochody z nowo utworzonej mennicy polskiej. Nadał potrafił być bezwzględny. W 1761 r. buntując się przeciwko saskiej korupcji szlachtę wielkopolską spacyfikował z pomocą 12-tysięcznego wojska rosyjskiego.

Rok 1763 r. był fatalny, zarówno dla Augusta III, jak i jego wszechwładnego ministra. 21 kwietnia niedomagający król wyjechał wraz z Brühlem z Warszawy, a 30 kwietnia ujrzał po raz pierwszy od 1756 r. zrujnowane przez Prusaków Drezno. Był wstrząśnięty. Po ważnie zapadł na zdrowiu. Razem z nim rozchorował się i minister - miał dolegliwości żołądka i jelit, które powodowały krwawienie. Pracował już tylko w łóżku.

Brühla trudno jest bronić i wśród historyków trudno znaleźć kogoś, kto podjąłby się tego zadania. Kim bowiem był ów polityk, który pozostawił po sobie polityczne zgłiszczą, fatalną reputację, a także największy w Europie zbiór zegarków, kamizelek oraz... misternie trefionych peruk.

Co po nim zostało? Przed wszystkim Pałac na warszawskich Młocinach, zbudowany w latach 1752-1758 według projektu Johanna Friedricha Knöbla na wiślanej skarpie, otoczony ogrodem, nazywany też Wilanowem Północy. Kolejna budowle to tarasy Brühla w Dreźnie, czyli promenada spacerowo-widokowa i pałac Brühla w Brodach.

PROGRAMOWO



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver dowiaduje się od Suzan, że Ayfer zamierzała sprzedać dom deweloperowi. Wzywa ją więc na rozmowę i sugeruje, by wraz z rodziną opuściła osiedle. Z kolei Halil próbuje naprawić relacje z żoną i zabiera ją na romantyczną kolację. To daje mu okazję aby wyjaśnić, z jakich powodów czuje tak wielką wdzięczność i zobowiązanie wobec Münevver. Remzi przekazuje Halilowi wiadomość, że najprawdopodobniej odnalazł Yasemin. W szpitalu dziewczyna zostaje przeniesiona do pracy na oddziale ratunkowym.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz nie potrafi myśleć o niczym innym niż o Nanie. Pragnie wreszcie wyznać jej swoje uczucia, ale rozmowę przerywa choroba dziewczyny. Nana próbuje zbagatelizować swoje dolegliwości, jednak z każdą godziną czuje się coraz gorzej. Ezgi coraz pewniej czuje się w domu Sinana. Bez skrępowania wprowadza własne porządki, przedstawia wyposażenie i otwarcie daje Aynur do zrozumienia, że zamierza urządzić to miejsce według własnej wizji.



G. 13:45

ALTERNATYWY 4

TVP Kultura



Na Ursynowie powstają nowe bloki, a prezes spółdzielni jest oblegany przez kandydatów do przydziału. Jedni proponują łapówki, inni powołują się na trudną sytuację mieszkaniową. W dniu wywieszania list do spółdzielni przybywa ekipa telewizyjna, by zarejestrować reakcje szczęśliwców, którzy właśnie zostali posiadaczami nowych mieszkań. W ogólnym rozgłosie reporter wyznacza pierwszego z brzegu petenta, Dionizego Cichockiego, do opowiedzenia przed kamerą o swej radości z otrzymania przydziału. Cichockiego nie ma na liście, ale reportera niewiele to obchodzi i każe „wykonać zadanie”. Reportaż ogląda szef Cichockiego i wstrzymuje przydział mieszkania zakładowego. Tymczasem w Puławsku Stanisław Anioł, działacz miejskiego Komitetu PZPR, szykuje się do przeprowadzki do stolicy na „eksponowane stanowisko”. Ma być gospodarzem domu w jednym z bloków na Ursynowie. Zdjęcia do „Alternatywy 4” rozpoczęto w grudniu 1981 roku, na krótko przed stanem wojennym. Zrealizowany w 1983 r. serial długo „odpoczywał na półce”. Emisji (w wersji okrojonej przez cenzurę) doczekał się dopiero na przełomie 1986 i 1987 roku, zaskarbując sobie sympatię i zainteresowanie widzów.

G. 18:15

Karen Pirie

Ale Kino+ HD

Serial „Karen Pirie” to ekranowa adaptacja zrealizowana na podstawie poczytnej prozy Vala McDermida. W 1. sezonie detektyw Karen Pirie prowadzi nowe dochodzenie w starej sprawie. Śledztwo dotyczy zabójstwa nastoletniej Rosie Duff. Dziewczyna zginęła pchnięta nożem. Podejrzanie padło na trzech podpiętych studentów, ale wina nie została im udowodniona. W 2. sezonie również akcja toczy się w Szkocji, a sprawa sięga 1984 roku. To wówczas spadkobiercy fortuny naftowej, Catriona Grant, i jej synek Adam zostają porwani. Nigdy ich nie odnaleziono, ale odkryte 40 lat później w kamieniołomie zwłoki mężczyzny zostają powiązane z dawną sprawą. W 1984 r. dochodzenie prowadził inspektor Anderson. Teraz Karen Pirie i jej zespół kontynuują śledztwo. Znajdują miejsce, gdzie przetrzymywano Catrionę i Adama.



G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Romulo dyscyplinuje Petrę w obecności służby i zabrania jej kontaktów z Gregoriem. Manuel i Curro z towarzyszącymi wpadają w zasadzkę wroga. Jana i Vera wciąż doglądają Lope. Santos ich nakrywa i donosi Petrze o powodzie absencji kucharza. Margareta obawia się, że problemy ze zdrowiem Ignacia mogą mieć poważne konsekwencje. Alonso stanowczo prosi Marię Antonię, żeby wyjechała. Do La Promesy docierają długo wyczekiwane listy z frontu.

G. 18:25

Akacyjowa 38

TVP 1

Gdy po chrzcinach Moisesa Riera próbuje wykraść go ze szpitala, zostaje zabity przez pielęgniarza wynajętego przez Samuela. Felipe przynosi z komisariatu wiadomość, że Blasco, porywacz donii Silvii, utopił się w trakcie ucieczki z więzienia. Tymczasem Blasco żyje i Abascal przekazuje mu klucz do mieszkania don Felipe. W trakcie przyjęcia na cześć Antoñita wpadają złodzieje i kradną nagrodzony projekt jego wynalazku. Na szczęście jest opatentowany.

KRZYŻÓWKA NR 132

- Poziomo:**
- 3) silny argument podczas negocjacji,
 - 10) bokserskie zwody na ringu,
 - 11) mityczna córka króla Tantala,
 - 12) „Ucieczka z ...”, film z rolą Clint Eastwooda,
 - 14) roślina zbożowa,
 - 15) niecka otoczona górami,
 - 16) ptak leśno-parkowy, rudzik,
 - 19) ułatwia wpłatę i wypłatę gotówki,
 - 23) odosobnienie chorego,
 - 27) spis potraw w restauracji,
 - 28) rosówka na haczyku,
 - 29) kraina geograficzna na Wyżynie Lubelskiej,
 - 30) forma rozliczeń bezgotówkowych,
 - 33) górzysty, pustynny lub leśny,
 - 37) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,
 - 38) krzew parkowy o intensywnym zapachu,
 - 39) dowodzą słuszności poglądu,
 - 40) duży węzeł kolejowy nad Ochnią,
 - 41) strzeżone przez ratownika.
- Pionowo:**
- 1) jednostka ładunku elektrycznego,
 - 2) ... Leigh, aktorka z filmu „Przeminęło z wiatrem”,
 - 3) wojewódzkie lub powiatowe,
 - 4) miejsce bitwy wojsk polskich z armią osmańsko-tatarską w 1620 r.,
 - 5) między sopranem a tenorem,
 - 6) wydany przez dowódcę
 - 7) poszukiwał miliona w polskiej komedii,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

AUTOPROMOCJA

0210990241

Tvoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

© 58 728 08 17

- 8) laufer na szachownicy,
- 9) produkt uboczny przy produkcji cukru,
- 13) mocny cios, uderzenie,
- 17) willa Karola Szymanowskiego w Zakopanem,
- 18) pierwiastek promieniotwórczy o symbolu Cm,
- 20) pierwszy arcykapłan Izraelitów,
- 21) duża łódź o płaskim dnie,
- 22) karkówka lub jagnięcina,
- 24) hazardowa gra w karty,
- 25) ogłoszenie w gazecie,
- 26) ... Butrym zwany Beznogim z „Potopu”,
- 30) przywóz towarów z zagranicy,
- 31) powóz konny dla arystokraty,
- 32) drewniane wiaderko z klepek,
- 34) część gałki ocznej,
- 35) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,
- 36) sarmacki gniew, pasja.

ROZWIĄZANIE NR 131

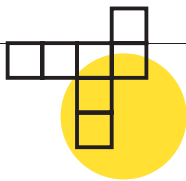
P	F	P	T	A	K	K	K	U	R	S	P	S
O	K	A	P	I	T	O	R	W	A	R	T	R
S	K	U	M	E	R	J	A	W	A	T	P	
T	Y	T	U	S	S	M	A	R	D	Z	T	U
E	O	K	A	T	O	A	A	R	E	I	D	
P	O	R	T	A	L	R	I	N	N	O	K	R
C	W	E	A	K	Z	O	U					
S	Z	P	I	L	K	I	N	A	G	I	E	W
A	S	S								O	I	T
B	R	A	T	N						J	A	N
R	L	I								R	A	E
Z	I	E	L	E	N					S	K	U
A	P	M								U	A	O
S	Z	P	A	K						S	I	M
K	O	A	U	S	T	E	R	L	I	T	Z	I

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Ezaw dla Jakuba	chwast polny paliwo do aut	znana z widzenia	gaz palny rzeka jak straż	„Bema pamięci żałobny ...”	nie ma tylu odnóży	wezwanie do działania	sąsiad Szweda Dyżma	duchowny w armii
ostatek, odpad				słaby, wąty człowiek				
			dawne porwanie panny			powód skruczy		
talerzyk liturgiczny			podstawa kolumny	napój w kartonie wzmacnia głos			Wenus z ...	papuga z Polinezji
mocarz lub metal	salami lub bryndza	afrykańska antylopa	„Lion” lub „Mars”			tekstylne motyle		
bogotka lub czubatka				część kończyny dolnej		ma licznych fanów		
zestaw DNA			siekacz lub kieł		dawny statek wojenny			
kwiatowa grządka			duża, barwna papuga			sułtanat jak roślina		

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: SZTANDAR.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Śmiało podejmuj decyzje. Horoskop dzienny wróży, że szansa na sukces pojawi się tam, gdzie jej nie szukasz.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci dostrzec okazję. Horoskop na dziś mówi, że przyniesie ona spore korzyści. Zaufaj intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Ktoś stworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop dzienny na czwartek radzi słuchać uważnie.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i swoje potrzeby. Horoskop dzienny wróży, że ciepłe słowo bliskiej osoby poprawi Ci humor.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś sugeruje zrobić ważny krok naprzód.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja przyniesie Ci spokój. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać niczego na później.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na szczerość. Horoskop dzienny zapowiada, że spokojna rozmowa może rozwiązać dawny problem.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi nie ignorować znaków, które napotkasz.

Waga (23.09 - 22.10)
Horoskop na dziś zapowiada, że przed Tobą czas pełen inspiracji. Dobrze go wykorzystaj.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że docenisz swoje wcześniejsze starania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Zaskoczysz kogoś swoim pomysłem. Horoskop na dziś to sugestia, by działać inaczej niż zwykle.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Daj pierwszeństwo emocjom. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że miłe spotkanie poprawi Ci nastrój.

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Koniec spekulacji. Wiczystą poprowadzi chorwacki trener

Artur Bogacki

To już oficjalna wiadomość - Żeljko Kopic został trenerem Wiczystej Kraków. Kontrakt zawarty został na rok, z opcją przedłużenia, jeśli drużyna utrzyma się w elicie.

Dla beniaminka to już drugi trener w tym sezonie. Po awansie do ekstraklasy Kazimierzowi Moskalowi podziękowano po 4 meczach. W sumie nie powinno to już dziwić. W Wiczystej, za czasów głównego sponsora Wojciecha Kwietnia, czyli od sezonu 2019-2020, żaden szkoleniowiec nie dotrwał do końca kontraktu. Najdłużej pracował Przemysław Cecherz, od 2019 r. przez prawie dwa lata, wówczas jeszcze w klasie okręgowej, gdzie o dobre wyniki było łatwiej. Przez nieco ponad rok drużynę prowadził

po nim śp. Franciszek Smuda. Z następców tylko Sławomir Peszko prze-trwał więcej niż rok (w różnych rolach jest w klubie od początku tego projektu). A byli i przypadki wyjątkowo szybkich rozstań - Maciej Musiał po-prowadził drużynę w III lidze w 8 me-czach, a Gino Lettieri w I lidze - w le-dwie trzech. Jaki kredyt zaufania bę-dzie mieć Kopic? Przekonamy się.

Statystycznie chorwacki trener naj-lepsze wyniki miał z Dinamem Za-grzeb. Prowadził zespół w 19 me-czach, od grudnia 2021 do kwietnia 2022, a średnia z tego okresu to 2,16 pkt/mecz. Wówczas zespół grał w eu-ropejskich pucharach (odpadł w pierwszej pucharowej rundzie LE po dwumeczu z Sevillą), wygrał ligę i zdobył puchar kraju. Kopic jednak nie dotrwał na stanowisku do finału sezonu, pod koniec kwietnia, na mie-siąc przed końcem rozgrywek, zastą-



Wiceprezes Wiczystej Sławomir Peszko i nowy szkoleniowiec drużyny - Żeljko Kopic. Chorwat ostatnio pracował w Rumunii

pił go Ante Cacić. Niemniej swój udział w tych sukcesach miał.

Dużą dłuższą misję Kopic miał ostatnio w Dinamie Bukareszt. W rumuńskim klubie pracował przez od grudnia 2023 roku do czerwca

2026. Przejął drużynę ówczesnego beniaminka, pomógł mógł utrzymać się w elicie (13. miejsce). Po objęciu stanowiska zespół wygrał wtedy 6 z 13 pozostałych spotkań w Superlidze, a we wcześniejszych 17 miał tylko 2

zwycięstwa. W kolejnym sezonie było już znacznie lepiej - 6. lokata, a w ostatnim - 4. miejsce, najlepsze Dinama od lat. Niemniej po zakończeniu sezonu strony nie dogadały się w sprawie przedłużenia współpracy i Chorwat był od czerwca bez pracy.

Teraz podjął się misji w Wiczystej. Staje przed trudnym zadaniem, bo mający spory potencjał kadrowy drużyna z Chałupnika na razie ma wyniki poniżej oczekiwań. W czterech meczach (jeden zaległy) zdobyła trzy punkty za zwycięstwo (w Gliwicach z Piastem; do 4:0 do 4:3 w końcówce), przegrała wcześniej po 1:2 z Radomiakiem (wyjazd) i Lechem Poznań (u siebie), a w miniony piątek uległa 2:3 Cracovii na jej stadionie.

Chorwat w środę miał z zespołem pierwszy trenin. Pierwszy mecz już w sobotę - i to o dużym ciężarze gatunkowym, bo derby z Wisłą. ©

FOT. MATERIAŁY PRASOWE KS WICZYSTA

0011573830

Pani

Mieczysławie Raczyńskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Męża Tadeusza

składają

Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z IZBY BAWEŁNY W GDYNI



0011573319

Wyrazy głębokiego współczucia

Rafałowi Bobkowskiemu

z powodu śmierci

Mamy

składają

Koleżanki i Koledzy
z firmy MacGregor Poland



**Wspomnienia.
Te najważniejsze...**

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
neurologi.net
i dziennikbałtycki.pl/neurologi

0011574017

Z wielkim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że zmarła Nasza Koleżanka

Alicja Sabiło

radca prawny

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
dnia 28 sierpnia 2026 r.
o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym w Rumi.

Najgłębsze wyrazy współczucia

Rodzinie

składają

Dziekan, Radcowie Prawni,
Aplikanci i Pracownicy
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku



0011573792

Z głębokim smutkiem żegnamy



Annę Rusin

świetnego lekarza, specjalistę rehabilitacji medycznej,
balneologii i medycyny fizykalnej.

Nauczyciela wielu pokoleń lekarzy i fizjoterapeutów.
Szlachetnego człowieka o wielkim sercu.

Rodzinie i Znajomym

przekazujemy
najszczerze wyrazy współczucia.

Koleżanki i koledzy
z Oddziału Pomorskiego
Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji

DROBNE

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

ODKUPIĘ nieruchomość za gotówkę,
518-503-404

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
zlećisz przez Internetowe Biuro
Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

AUTOREKLAMA

**strefa
BIZNESU.pl**

**Know-how
w dobrym biznesie**
strefabiznesu.pl

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIMY pracownika
gospodarczego budynków biurowych
w Sopocie, praca stała. Kontakt tel.
58/73-57-231

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE - dachy, blachy, kominy, papy,
rynny, malowanie; 504-372-096

**Sufity Podwieszane: Napinane,
Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe,
Ścianki Gipsowe "Sufitex"**
604-944-094, 58-558-25-65 **www.
sufitex.pl**

PIŁKA NOŻNA

Decydujące mecze polskich klubów w Europie

Bartosz Głęb

Dzisiejszego wieczora Lech Poznań, Jagiellonia Białystok, Raków Częstochowa oraz Górnik Zabrze zagrają swoje rewanżowe mecze w eliminacjach europejskich pucharów. Dwa pierwsze mają już niemal w garści grę w fazie ligowej Ligi Europy. Dwa kolejne powalczą o grę jesienią w Lidze Konferencji.

Lech Poznań już w 2. rundzie eliminacji Ligi Mistrzów roztrwonął trzybramkową przewagę z pierwszego meczu z duńskim Aarhus GF. Teraz już chyba mistrz Polski nie powtórzy tego typu kompromitacji. Przed tygodniem „Kolejorz” rozbił przy Bułgarskiej szwajcarskie FC Thun aż 7:0 i wyjazdowy rewanż wydaje się jedynie formalnością. Początek spotkania o godz. 20.00. Transmisję w telewizji będziemy mogli oglądać za darmo na kanale TVP 2. Mecz ze Szwajcarii skomentują Jacek Laszkowski i Robert Podoliński.

Dużą przewagę po pierwszym meczu ma również Jagiellonia Białystok. Duma Podlasia rozbiła przy Słonecznej gruziński zespół Iberia 1999 Tbilisi aż 4:0, a mogła wygrać nawet wyżej. Ciężko sobie wyobrazić, by w stolicy Gruzji podopieczni Adriana Siemienia nie obronili tak wysokiej przewagi. To starcie rozpocznie się o godz. 18.00. Transmisja w telewizji będzie dostępna aż na trzech kanałach, w tym jednym ogólnodostępnym, czyli Super Polsat. Pozostałe dwa to Polsat Sport 1 oraz Polsat Sport Premium 1. Spotkanie skomentują Szymon Rójek i Marcin Kaczmarek.

W znacznie trudniejszej sytuacji są natomiast Raków Częstochowa



Jagiellonia Białystok przed tygodniem rozbiła przed własną publicznością aż 4:0 gruzińską drużynę Iberia 1999 Tbilisi

i przede wszystkim Górnik Zabrze, które grają wyłącznie o fazę ligową Ligi Konferencji. „Medaliki” przed tygodniem zremisowały na wyjeździe 2:2 z chorwackim Hajdukiem Split i w rewanżu przy Limanowskiego może wydarzyć się wszystko. To spotkanie zobaczymy wyłącznie na YouTube. Transmisję przeprowadzi Kanał Sportowy. Początek starcia o godz. 19.00. Komentarz? Mateusz Borek, a u jego boku najprawdopodobniej Michał Żewłakow.

Najmniejsze szanse na awans ma Górnik Zabrze, który przegrał przed własną publicznością 2:3 z AS Monaco, a w rewanżu czołowy przedstawiciel Ligue 1 jest zdecydowanym faworytem. Odrobienie strat przez wicemistrza Polski i awans do fazy ligowej Ligi Konferencji byłby ogromną sensacją. Początek meczu w Księżstwie Monako o godz. 18.45. Transmisja w telewizji również dostępna na trzech antenach: ogólnodostępnym kanale TV 6 oraz płatnych Polsat Sport 2 i Polsat Sport Premium 2. Pojedynek skomentują Bożydar Iwanow i Maciej Żurawski.

Losowanie faz ligowych Ligi Europy i Ligi Konferencji w piątek, 28 sierpnia od godz. 13.00 w Monako. Jeśli Lech Poznań i Jagiellonia Białystok zagrają w Lidze Europy, w co mocno wierzymy, mogą trafić na naprawdę mocnych rywali. W fazie ligowej tych rozgrywek UEFA zagrają między innymi włoskie Juventus FC i AC Milan, francuskie Olympique Marsylia i Stade Rennes, angielski Crystal Palace czy hiszpański Real Sociedad.

Przed wieczornymi meczami eliminacji europejskich pucharów Polska zajmuje 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA. Jeśli utrzymamy to miejsce do końca sezonu, w sezonie 2028/2029 mistrz Polski zagra w upragnionej fazie ligowej Ligi Mistrzów bez eliminacji.

SIATKÓWKA

Polki już pewne udziału w kolejnej fazie mistrzostw Europy. Czas na Niemki

Paweł Wiśniewski

Po trzech zwycięstwach (z Węgierkami 3:0, Łotyszkami 3:1 i Słowenkami 3:0) reprezentacja Polski zameldowała się w 1/8 finału mistrzostw Europy siatkarek. Rywalem podopiecznych trenera Stefano Lavariniego będzie jeden z zespołów grupy C. Trzy już mają zapewniony udział w fazie pucharowej – to Hiszpania, Azerbejdżan i Belgia.

O czwarte miejsce premiowane awansem powalczą Rumunia, Hiszpania oraz Portugalia.

Co ważne, Polki – awansując do dalszej fazy turnieju – unikną podróży, bowiem do końca mistrzostw Europy rywalizować będą w Stambule. Zawody potrwać do 6 września.

W ostatnim meczu w hali „Sinan Erdem Dome” w Stambule Polki zaprezentowały się solidniej ze znacznie bardziej wymagającym niż dotąd rywalem. Do zwycięstwa ze Słowenią Białą-Czerwone poprowadziła Magdalena Stysiak, która zdobyła 24 punkty.

Ale to i tak niewiele w porównaniu do szwedzkiej atakującej Isabelle Haak, która w meczu przeciwko Chorwacji zdobyła 52 punkty i poprowadziła swój zespół do wygranej 3:2.

– Myślę, że w końcu to była taka gra, na którą czekali nasi kibice, rodziny, trener i my – powiedziała Magdalena Stysiak, która w ostatnim spotkaniu założyła opaskę kapitana reprezentacji pod nieobecność Aleksandry Szczygłowskiej. – Wszystkie czułyśmy się pewnie, wiedziałyśmy, że będzie to totalnie inny mecz niż poprzedni. Wysły-

śmy na parkiet nabuzowane i chciałyśmy wygrać to spotkanie, mając cały czas respekt dla przeciwnika.

Nawiązując do meczu z Łotwą, Stysiak przyznała, że nie było żadnego zlekceważenia rywelek. – To były męczarnie, ale mecz wygrany za trzy punkty – wyjaśniała. – Myślę, że każda z nas była świadoma tego, jak zagrała, co robiła źle, a co mogła zrobić dobrze. Nie było ignorowania czy bagatelizowania przeciwnika, po prostu przytrafił nam się taki dzień. Nie ma też co skupiać się zbyt długo na takich meczach.

Dzisiaj, w kolejnym spotkaniu w „Sinan Erdem Dome” po europejskiej stronie Stambułu, Polki zmierzą się z nieobliczalnymi Niemkami (godz. 15.00).

Na tych mistrzostwach rywalki również rozegrały dotychczas trzy mecze – rozpoczęły od raczej nieoczekiwanej porażki ze Słowenkami 0:3, po czym pokonały Łotyszki 3:1 i Węgierki 3:0.

Jedną z kluczowych siatkarek reprezentacji Niemiec jest 21-letnia Leana Grozer – córka znanego przed laty bombardiera Georga Grozera i Polki Violetty.

Skład reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy:

- rozgrywające: Katarzyna Wenerska, Alicja Grabka;
- atakujące: Magdalena Stysiak, Julia Szczurowska;
- środkowe: Sonia Stefanik, Maja Koput, Magdalena Jurczyk, Anna Obiała;
- przyjmujące: Paulina Damaske, Julita Piasecka, Monika Lampkowska, Justyna Łysiak, Martyna Czynniaska;
- libero: Aleksandra Szczygłowska.

KOSZYKÓWKA

Zaczynamy drugi etap eliminacji mistrzostw świata. Przed nami Izrael

Paweł Wiśniewski

Dzisiaj, w meczu otwierającym drugi etap eliminacji mistrzostw świata 2027, reprezentacja Polski koszykarzy zmierzy się w hali „Xiaomi Arena” w Rydze z Izraelem.

Podopieczni trenera Igora Milicicia pokonali Izrael w trzech ostatnich meczach o punkty, w tym dwóch

w fazie grupowej mistrzostw Europy – w Pradze w 2022 roku 85:76 i przed rokiem w Katowicach 66:64, gdy obydwie drużyny przystępowały do rywalizacji z kompletem zwycięstw w grupie D.

W ostatnim sparingu Izrael przegrał w minioną niedzielę w Tbilisi z Gruzją 90:101.

Nasza reprezentacja zagra już z Andrzejem Plutą, który od nowego sezonu będzie zarabiał w hiszpańskiej

Gironie. Zabraknie natomiast Łukasza Kolendy (Bàsquet Manresa).

W ekipie rywali nie zobaczymy m.in. lidera Deni Avdiji – najlepszego strzelca Portland Trail Blazers w lidze NBA.

Spotkanie w Rydze, ze względu na sytuację polityczną w Izraelu, odbędzie się decyzją FIBA bez udziału kibiców. W dwudziestu dotychczasowych meczach obu zespołów mamy bilans... 10-10.



Do reprezentacji Polski koszykarzy dołączył Andrzej Pluta – najlepszy zawodnik (MVP) sezonu zasadniczego ekstraklasy i finałów MP

SPORT

• **Piłkarki AP Orlenu walczą o punkty.** Zagrają z Pogonią Szczecin na stadionie przy ul. Traugutta w sobotę o godz. 13.

PIŁKA NOŻNA

Lechia może dostać nawet 11 milionów euro

Lechia Gdańsk ma dwóch nowych piłkarzy i wciąż szuka napastnika. Ukraińskie media mają zresztą kandydata do gry w zespole biało-zielonych. Z kolei prezes Paolo Urfer wciąż negocjuje sprzedaż Tomasa Bobcka do Frosinone.

Paweł Stankiewicz

Najpierw obrońca Kacper Łopata, a następnie pomocnik Christo Iwanow podpisali umowy z Lechią Gdańsk.

Niespełna 25-letni Iwanow to środkowy pomocnik, który może grać na pozycjach „6” i „8”. Bułgar przygodę z futbolem zaczął w Anglii, gdzie szkolił się w akademiach Barnet FC, Leyton Orient oraz Tottenhamu Hotspur. Potem grał w klubach Witosza Bistrica, Novara, Arda Kyrdzali, Lokomotiw Płowdiw, Zeleznicar Pancevo, a ostatnio w drugoligowym klubie portugalskim FC Vizela. Zagrał też dwóch meczach w pierwszej reprezentacji Bułgarii w 2023 roku. Zaliczył 45 minut w towarzyskim spotkaniu z Albanią i 11 minut przeciwko Litwie w eliminacjach mistrzostw Europy. Portal Transfermarkt wycenia go na 650 tysięcy euro. Z Lechią podpisał kontrakt ważny do końca czerwca 2029 roku.

Defensywę biało-zielonych zasilili za to Kacper Łopata, który również związał się trzyletnią umową.



Tomasz Bobek nadal ma otwartą drogę do Frosinone

Ten piłkarz większość kariery spędził na Wyspach Brytyjskich. Szkolił się m.in. w Brighton & Hove Albion, a w seniorskiej piłce reprezentował barwy takich klubów, jak Sheffield United, Southend United, Woking, Barnsley, Port Vale, Ross County, Bristol Rovers oraz Walsall. Portal Transfermarkt wycenia go na 250 tysięcy euro.

Lechia wciąż pilnie szuka napastnika. Jak donosi ukraiński serwis ukrfootball.ua do Lechii ma trafić Vladislav Blanuta. Rumuński napastnik ma zostać wypożyczony z Dynama Kijów, choć jego klub jeszcze nie dał ostatecznej zgody. Blanuta opuścił Dynamo, gdzie nie zdołał się zaaklimatyzować i nie przebił się do składu, a do Kijowa

wracać nie planuje. I to pomimo tego, że klub w ramach kary nakłada na niego grzywny. Kibice Dynama oskarżali go o udostępnianie treści prorosyjskich. Rumunem rok temu interesowała się Legia Warszawa, po tym jak grając w zespole Universitatea Cluj strzelił 10 goli. Do transferu jednak nie doszło. Był też na liście zainteresowań Rakowa Często-

chowa, Wisły Kraków oraz Wieczystej Kraków. Blanuta ma 190 cm wzrostu i grał w młodzieżowej reprezentacji Rumunii. Z Dynamem ma kontrakt ważny do końca czerwca 2030 roku, a portal Transfermarkt wycenia go na milion euro.

Zmieniają się jak w kalejdoskopie sytuacja transferu Tomasa Bobcka do Frosinone. Przejście Słowaka miało być bliskie finalizacji, a potem cały temat miał się wysypać przez to - jak donosi portal Meczyki - że prezes Paolo Urfer nie zaakceptował harmonogramu płatności zaproponowanego przez klub z Włoch. Teraz zdaniem Tomasza Włodarczyka z Meczyków i Piotra Koźmińskiego z portalu Goal.pl rozmowy zostały wznowione i w najbliższych dniach porozumienie ma zostać wypracowane. Kwota transferu, wraz z bonusami, ma przekroczyć 11 milionów euro i ma zostać pobity transferowy rekord Polski. Oczywiście po tym jak porozumienie zostanie zawarte między klubami, to jeszcze Bobek musi wynegocjować z Frosinone satysfakcjonujące warunki kontraktu indywidualnego.

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Marta Apanasewicz podbiła Szeged! Studentka AWFIS Gdańsk z medalami

Paweł Stankiewicz

Marta Apanasewicz, studentka AWFIS w Gdańsku, zdobyła dwa medale podczas Akademickich Mistrzostw Świata w Szeged. To świetny występ naszej zawodniczki w jednym z najbardziej znanych ośrodków sportów wodnych na świecie i w debiucie tej konkurencji.

Marta Apanasewicz swój debiut zaliczyła od zdobycia srebrnego medalu w sprincie SUP na dystansie 200 metrów. To był zatem bardzo udany początek.

– W sumie spodziewałam się takiego wyniku, ale coś głęboko czułam, że mogę więcej. Liczyłam na podium w 100 procentach – po to

tu przyjechałam i po to płynęłam. Wiem, że mogę jeszcze więcej i chcę to robić dalej – powiedziała zawodniczka AWFIS Gdańsk po swoim pierwszym sukcesie.

Później poszła za ciosem i dołożyła złoty medal w konkurencji SUP Technical kobiet. Na mecie okazała się lepsza od mistrzyni świata. To wielki sukces Marty, która nie ukrywała radości o osiągniętego wyniku w tej konkurencji.

– Myślę, że dopiero za jakiś czas dotrże do mnie, że wygrałam. Na razie jeszcze boję mnie płuć po tym wysiłku. Taki sukces, jak wygrana z mistrzynią świata, jest dla mnie podwójnym osiągnięciem. To coś pięknego. Bardzo pomogły mi okrzyki z widowni, żebyś docisnęła do końca. Ja przecież nie widzę, co dzieje się za mną, a w tym wysiłku

też nie miałam takiej możliwości, dlatego jestem bardzo wdzięczna kibicom. Ich doping naprawdę bardzo mi pomógł – mówiła Marta Apanasewicz po zdobyciu złotego medalu w Szeged.

Konkurencje SUP po raz pierwszy znalazły się w programie Akademickich Mistrzostw Świata. Marta Apanasewicz już w swoim debiucie zapisała się więc w historii sięgając zarówno po złoty, jak i srebrny medal.

Dla studentki Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku to bardzo duży sukces pokazujący jednocześnie jak świetnie się rozwija. Marta z powodzeniem rywalizuje na najważniejszych imprezach SUP, potwierdzając swoją wysoką formę również na arenie międzynarodowej.



Marta Apanasewicz zdobyła złoty i srebrny medal w konkurencjach SUP na Akademickich Mistrzostwach Świata